

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOINICZY I WŁOSCIANSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem” Odcz. w Warszawie Nr. 195 Konto w P. K. O. Nr. 1-980

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ! Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Table with 2 columns: Position (Redaktor Naczelny, Sekretarz Redakcji, etc.) and Phone Number (8.85-01, 8.85-02, etc.)

Prokurator żąda kary śmierci

Świadkowie rozpoznają oskarżonych Drugi dzień procesu w Kielcach

KIELCE. W drugim dniu procesu przeciwko sprawcom zbrodni kieleckiej, zeznawali świadkowie. Pierwszą grupę stanowią ludzie, zamieszkałi lub pracujący w sąsiedztwie domu, który był głównym terenem zbrodniczych wydarzeń.

INSPIRATORZY I PODZEGACZE

Świadek Abramowicz Edward, naczelnik Wydziału Przemysłowego w Województwie, który w godzinach popołudniowych obserwował z okien, znajdującego się niedaleko domu, zajście — odniósł wrażenie, że w tłumie byli rozstawieni inspiratorzy i podzeganie.

KAMIEŃ I SZTACHETY

O dramatycznych swoich przeżyciach opowiada św. Cukier Mojżesz Stoi przed sądem ze strasznymi śladami uderzeń na głowie. męczo kulejąc. Był on na pierwszym piętrze w domu przy ul. Planty nr 7.

Następny świadek, Białkowski Józef, który był w tłumie, widział jak oskarżony Kukliński bił brukowcem leżącego i otoczonego przez gawiedź, Żyda.

RĘCE JAK U RZEŹNIKA

Ja arestowałem Kuklińskiego — oświadcza świadek Arendowski, funkcjonariusz U. B. Miał on zakrawione ręce jak rzeźnik i ubranie zbroczone we krwi.

25-letnia Ewa Szuchman, która w niebezpiecznym domu przetrwała tragiczne wypadki, opowiada, że były trzy fale ataków. O godz. 10, 12 i po godz. 15. Zajścia ciągnęły się do godz. 18.

MUNDUR ARMII ANDERSA

Interesujące szczegóły o tym, jak była zorganizowana zbrodnia kielecka, wnoszą zeznania świadka Witelisa Henryka jadącego po ciągniku do Kielc z mężczyzną noszącym mundur armii Andersa.

Świadek Czerwiński Władysław był na rogu ul. Sienkiewicza i Plantów. Około godz. 17 zobaczył tam oskarżonego Rurarcza, który chwalił się tym, że mordował Żydów i pokazywał ślady krwi na swoim ubraniu.

BIEGLI — LEKARZE

Z kolei zeznają biegli, lekarze szpitala miejscowego, doktor Ocepa, Janowski i Majewski. Opisują oni straszliwy stan ofiar Czarzki nieszczęśliwych były poguchotane i zmiażdżone. Skóra głowy stanowiła worek, wewnątrz którego chrobotwały kości porozbijane na drobne kawałki.

Dr Ocepa stwierdził, że z pośród 15 zamordowanych, tylko 3 osoby były postrzelone, ale śmiertelnie rannymi był tylko dr Kahane. Dr Janowski, który przeprowadzał oględziny zwłok 22 zamordowanych, stwierdza, że tylko dwóch było postrzelonych.

Dr Majewski, który przeprowadzał oględziny 42 rannych, stwierdził 5 ran postrzelonych, dwie rany klute, poza tym rany tłuczone.

Wśród rannych znajdowała się kobieta w ciąży, ranna w brzuch. Trzej rannych zmarło — stan dalszych trzech jest b. ciężki.

9-LETNI HENRYK BŁASZCZYK

Po przerwie obiadowej zeznaje świadek Walenty Błaszczak, ojciec 9-letniego chłopca, który 1 lipca zniknął z Kielc i był rzekomo przetrzymywany w piwnicy przez Żydów. Chłopiec wrócił do domu w dniu 3 lipca.

(DOKONCZENIE NA STR. 4-EJ)

Obronca Michajłowicza ma trudne zadanie...

BELGRAD (PAP). 9 lipca przemawiał obrońca oskarżonych w procesie Michajłowicza.

Jako pierwszy przemawiał obrońca Draży Michajłowicza mec. Dzionowicz. Nakreślił on cały życiorys Michajłowicza, podkreślając fakt, że po kapitulacji armii jugosłowiańskiej w kwietniu 1941 r. Michajłowicz nie poddał się i nie poszedł do niewoli wraz z innymi oficerami, lecz udał się do lasu, w celu walki z okupantem.

rzędem emigracyjnym, a gdy mu się to powiodło, poddał się wskazówkom i dyrektywom otrzymywanym z Londynu, co wyprzedziło go na manowce, zważywszy w dodatku, że w organizacji czetnickiej panowała niekarność i rozprzeżenie.

W związku z żądaniem prokuratora najwyższego wymiaru kary dla Michajłowicza, adw. Dzionowicz powołał się na fakt, że oskarżony w procesie moskiewskim Okuliński nie został skazany na karę śmierci, mimo, że miał na sumieniu życie wielu żołnierzy Armii Czerwonej.

Organizacje antyradzieckie działają w angielskiej i amerykańskiej strefie Niemiec

MOSKWA (PAP). „Prawda” zamieszcza artykuł publicysty Wiktorowa o działalności organizacji antyradzieckich w angielskiej i amerykańskiej strefie Niemiec.

Wiktorow wylicza szereg faszystowskich organizacji ukraińskich, działających w angielskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej. Istnieją tam również faszystowskie organizacje litewskie i rosyjskie oraz grupy białogwardystów, które otwierają werbują ludzi do organizacji antyradzieckich, wydają fałszywe dokumenty przestępców wojennym itp.

„W strefie amerykańskiej i angielskiej — pisze Wiktorow — prowadzona jest jawnie propaganda wroga Związku w Radzieckim: pod skrzydłami władz okupacyjnych i stnieje szeroko rozgałęziona sieć organizacji antyradzieckich. Taki stan rzeczy w żaden sposób nie da się pogodzić z zobowiązaniami, przyjętymi przez mocarstwa sojusznice, jest wyraźnym pogwałceniem uchwał poczdamskich.

W obozie w Ludwigsburgu spotkać można, jakgdyby wydobytego z archiwum, „Ukraińca” w czarnym mundurze, z kokardą w kształcie trójzębu na czapce, a w innych miejscowościach można bez trudu znaleźć zarówno jugosłowiańskiego czetnika jak również żołnierza ostarionej armii Andersa.

„Ostatni pogrom w Kielcach na nowo uwypukła tragiczną sytuację Żydów, na którą zwracałem uwagę W. Eminencji. Na moje gorące prośby o interwencję kościoła katolickiego W. Eminencja najpierw zaprzeczyła, a następnie zbogatelizowała niebezpieczeństwo dla życia Żydów, pomimo przedłożonych dowodów, że ponad tysiąc Żydów zsała zamordowanych z tego tylko powodu, że byli Żydami.

Polityka i praktyka władz okupacyjnych. Kończy „Prawda”, w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec, nie może w najmniejszym stopniu przyczynić się do utrwalenia pokoju i wzmocnienia współpracy między narodowej.

W długiej rozmowie, jaką miałem z W. Eminencją 3.VI.1946 r., starałem się wskazać na chrześcijański i ludzki obowiązek użycia osobistego wpływu, jak również wpływu kościoła katolickiego na ludność Polski dla zapobieżenia masowej masakrze bezbronnych ludzi.

„Wielkie fontanna wody Wytryśnie z głębi Pacyfiku” NOWY JORK (SAP). Członek delegacji uczonych amerykańskich, gen. Farrell, oświadczył, że przewidywane są większe straty w okretach po wybuchu bomby atomowej Nr. 5 pod wodą w lagunie Bikini dnia 25 lipca.

Panuje przekonanie, że wyzwolona energia spowoduje wytryśnięcie olbrzymiej fontanny wody z głębi morza. Większe szkody przewidywane są z tego względu, że woda jest lepszym przewodnikiem energii, niż powietrze i że dna okretów są słabsze, niż ich pokłady.

Przyszłość Niemiec

Chronicznie ciężko chorego człowieka nie można uzdrowić błyskawicznie, nawet przy zastosowaniu najostrożniejszych środków leczniczych — czasami taka „końska kuracja” może mieć wręcz odwrotny, szkodliwy dla zdrowia pacjenta skutek.

Podobnie chore bywają narody — podobnie chore są Niemcy. Naród niemiecki toczy zastarzała choroba zdegenerowanego nacjonalizmu, który wybiegł daleko poza ramy normalnych uczuć patriotycznych — choroba zaborczości, której oznaką są apetyty, rosące w miarę zaspakajania potrzeb niemieckich kosztem istnienia innych państw i narodów.

Gwałtowny nawrót tej choroby objawił się światu w postaci ostatniej wojny. Okazało się przy tym, że ta duchowa ułomność narodu niemieckiego jest chorobą wysoce zakaźną. Jej zarazki, przeszczepione organizmom innych narodów, uczyniły walkę z hitleryzmem o wiele trudniejszą — faszyzm we Włoszech, w Hiszpanii i w wielu innych państwach — nie wyłączając Polski — hamował stale walkę o zlokalizowanie i zlikwidowanie ogniska śmiertelnej zarazy, czego skutki jeszcze dziś dają się światu we znaki.

Roznosicielem choroby były i są jeszcze, niestety, w dalszym ciągu Niemcy i przede wszystkim od nich należy rozpocząć uzdrowienie ludzkości. Należy działać z rozmysłem, ostrożnie i odłóżywszy na bok wszelkie interesy i względy osobiste, które mogłyby krępować wolę lekarzy w stosunku do opornego pacjenta. Wszelkie ustępstwa, wszelkie objawy słabości i pobłażania, mogą bowiem zniweczyć te skromne rezultaty, które dotychczas osiągnięto.

Czym wypełniony być powinien ten czas? Pracą nad usunięciem resztek hitleryzmu, izolacją najgroźniejszych hitlerowców od reszty społeczeństwa, wychowaniem młodzieży w duchu demokracji przez zreformowane szkolnictwo.

Następnie — niezbędne jest trwałe uniemożliwienie odrodzenia się niemieckiego przemysłu wojennego. Niemiecki przemysł — jak dowodzi tego historia — przeradza się stale i nieuchronnie w przemysł zbrojeniowy. Być może, że w początkowym okresie likwidacji przemysłu niemieckiego zachwieje nieco równowagę gospodarczą Europy — ale za to w perspektywie, na horyzoncie nie zamajaczy już nigdy widmo niemieckiej armaty, siejącej śmierć i zniszczenie. Szaloniemu nie daje się broni do ręki. Człowiek „opętany” — jak mówi prosty lud — jest tym szkodliwszy i niebezpieczniejszy dla otoczenia, im silniejszy jest fizycznie. Pozostawiając Niemcom możliwość egzystencji, należy zapobiec przerosłom ich siły gospodarczej, która wcześniej, czy później zagrozi bezpieczeństwu słabszych ekonomicznie narodów.

Wiąże się z tym sprawa płacenia odszkodowań. Suma odszkodowań, niezrównanie niższa od rzeczywiście szkód, wyrządzonych przez Niemcy, może i musi być przez nie spłacona.

Jest to akt sprawiedliwości dziejowej, który namacalnie uświadomi Niemcom ich odpowiedzialność za wywołanie wojny.

Jedność gospodarczą Niemiec, wysunięta jako warunek Min. Byrnes'a, nie powinna być w chwili obecnej realizowana, gdyż w tych warunkach odrodzenie — w nieznanym stopniu zniszczonej gospodarki niemieckiej — przy zachowaniu poprzednich form gospodarki wojennej, stałoby się faktem dokonanym. Propozycja ta mogłaby być jedynie brana pod uwagę jako jednój kontrolni, jako wzmocnienie ścisłej współpracy państw okupujących Niemcy w dziedzinie czuwania nad życiem gospodarczym Niemiec.

L. ZAJĄCZKOWSKA

Olbrzymia fontanna wody Wytryśnie z głębi Pacyfiku

NOWY JORK (SAP). Członek delegacji uczonych amerykańskich, gen. Farrell, oświadczył, że przewidywane są większe straty w okretach po wybuchu bomby atomowej Nr. 5 pod wodą w lagunie Bikini dnia 25 lipca.

Wielu uczonych amerykańskich wyraziło poglądy, że bomba atomowa bez względu na dotychczasowe wyniki jest dostatecznie zastraszająca, aby zmusić ludzi do porzucenia tradycyjnych idei i do zapobieżenia wybuchowi nowej wojny.



# Delegaci świata pracy piętnują nikczemną prowokację faszystów

W Domu Poselskim w Warszawie odbywają się obrady rozszerzonego Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Związków Zawodowych. W posiedzeniu bierze udział 146 delegatów z całej Polski.

W pierwszym dniu obrad, przewodniczący Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Własiński wygłosił referat — dotyczący obrad Wydziału Wykonawczego Światowej Federacji Pracy w Moskwie.

Sekretarz generalny KCZZ tow. Rusinek omówił rezultaty głosowania ludowego.

W drugim dniu obrad wygłoszono kilka referatów organizacyjnych.

Wydział Wykonawczy KCZZ uchwalił następującą rezolucję w sprawie pogromu kieleckiego.

### PROWOKACJA BANKRUTÓW

Członkowie Wydziału Wykonawczego K. C. Z. Z., przewodniczący i sekretarze generalni Zarządów Głównych oraz przewodniczący i sekretarze OKZZ w imieniu miliona ośmiuset tysięcy zorganizowanych robotników i pracowników gubierają głos w sprawie pogromu w Kielcach i oświadczają, co następuje:

1) haniebny pogrom, dokonany na Żydach w Kielcach — to prowokacja zbankrutowanej sanacji i endecji, winnej tragedii narodu i państwa w roku 1939, to prowokacja N. S. Z., prowokacja inspirowana przez reakcję międzynarodową, prowokacja, która ma na celu przywrócenie rządów reakcji w Polsce.

2) Za pogrom kielecki ponosi również odpowiedzialność grupa Mikołajczyka PSL — prowadząca w swojej prasie agitację antysemitką (tygodnik „Pisak” — wypowiedzi prof. Bujała).

3) Broń antysemitki spudkowała Hitlera i agentów międzynarodowej reakcji — to dywersja, która ma zabezpieczyć panowanie kapitalu, trusiów i karteli, powrót do władzy faszystów, który wywołuje konflikty, międzynarodowe i uzbraja państwa do nowej wojny.

4) Pogrom kielecki jest nie tylko skierowany przeciw resztkom narodu żydowskiego w Polsce, ale jest bezpośrednio skierowany przeciw Polsce i Jej Interesom.

5) Wydział Wykonawczy:

a) wyraża swoje ubolewanie i solidarność z żydowską i rodziną zamordowanych,

b) zapewnia Rząd Jedności Narodowej, że ruch zawodowy całkowicie popiera i popierać będzie każdą akcję przeciw agitacji antysemitki i bezwzględna walkę z bandytyzmem politycznym i prowokacją uciec, godność i honoru narodu.

6) Wydział Wykonawczy wzywa wszystkie instancje zwiazkowe do wzmożenia roboty oświatowej, że antysemityzm to wróg demokracji, wróg ludzkości, wróg Polski.

7) Wydział Wykonawczy żąda, ażeby wobec wszystkich bezpośrednich sprawców i uczestników pogromu zastosowano karę śmierci.

czestników pogromu zastosowano karę śmierci.

### NAPIĘTNOWANIE OSZCZERZEJ KAMPANII

Wydział Wykonawczy KCZZ uchwalił również następującą rezolucję, w sprawie oszczerej kampanii reakcji przeciw Sekretarzowi Generalnemu KCZZ tow. Rusinkowi.

Wydział Wykonawczy KCZZ, na swoim posiedzeniu w dniu 10 lipca 1946 roku piętnuje w sposób najostrejszy oszczereją kampanię reakcji, skierowaną przeciw Generalnemu Sekretarzowi KCZZ tow. Rusinkowi i Kazimierzowi.

Dokumenty i zeznania świadków, będące w rozporządzeniu Komisji Centralnej Zw. Zaw. mówią o męskim zachowaniu się w obozach koncentracyjnych tow. Kazimierza Rusinka, któremu dziesiątki ludzi zawdzięcza swoje życie i ocalenie. Oszczereza kampania, skierowana przeciw tow. Rusinkowi, inspirowana i kierowana przez elementy reakcyjne, miała na celu podważenie zaufania do jednego z czołowych działaczy ruchu robotniczego i musi spotknąć się z najbezwzględniejszym potępieniem mas pracujących Polaków.

# Mołotow krytykuje projekt Byrnesa w sprawie rozbrojenia Niemiec

PARYŻ. Gdy czterej ministrowie spraw zagranicznych przystąpili do rozmów nad problemem niemieckim, wywiązała się dyskusja pomiędzy Byrnese a Mołotowem.

Byrnes wysunął znów swój 25-letni plan dotyczący rozbrojenia Niemiec, przedłożony już w dniu 29 kwietnia. W myśl tego planu 4 wielkie mocarstwa zobowiązałyby się do rozbrojenia i rozwiązania wszystkich niemieckich sił zbrojnych, włączając Gestapo i formacje pomocnicze, do zakazania na stałe niemieckiego sztabu generalnego oraz do zapobieżenia powstawaniu jakiegokolwiek niemieckich organizacji wojskowych lub półwojskowych. Zakazano by fabrykacji jakiegokolwiek sprzętu wojskowego, jak również używania do celów wojskowych wszelkich urządzeń technicznych, lotnisk, laboratoriów itp. Ustanowiono by specjalną komisję kontrolną, która nadzorowałaby wykonanie powyższych warunków. Cztery wielkie mocarstwa interweniowałyby zbrojnie w razie pogwałcenia tych przepisów, które pozostałyby w mocy przez lat 25.

### OSWIADCZENIE MOŁOTOWA

Krytykując projekt Byrnesa, Mołotow oświadczył:

1) w tej formie traktat nie dawałby wytarzającej gwarancji przeciwko uzbrojeniu się Niemiec. Należałoby rozciągnąć jego działanie na co najmniej lat 40;

2) propozycja Byrnesa nie realizuje ekonomicznego rozbrojenia Niemiec w tym stopniu, jak układy z Poczdamu i Jałty oraz nie zawierała skutecznych zarządzeń w sprawie niemieckiego przemysłu wojennego. Rząd radziecki uważa, że ośmiolatek plan powinien być niezwłocznie ustalony i, że należy określić metody wyeliminowania tych gałęzi przemysłu niemieckiego, które, produkując olbrzymie ilości broni dla armii niemieckiej, stanowią bazę militarno-ekonomiczną napaści na Niemiec. Interesom trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów odpowiadać będzie jedynie takie rozbrojenie Niemiec które obejmie rozwiązanie niemieckich sił zbrojnych oraz wszystkich organizacji

wojskowych i półwojskowych, jak również wyeliminowania tych gałęzi przemysłu niemieckiego, które zaopatrywały Niemcy w broń.

Zaproponowany projekt nie udziela zadowalającej odpowiedzi na powyższe pytania; 3) traktat, według propozycji Byrnesa, nie daje koniecznej bazy politycznej do zabezpieczenia się przeciwko odrodzeniu faszystów niemieckich. Uchwały konferencji krymskiej mówiły o konieczności zlikwidowania partii narodowo-socjalistycznej, narodowo-socjalistycznych ustaw, organizacji i instytucji oraz usunięcia wszystkich wpływów narodowo-socjalistycznych i militarystycznych z urzędów i z życia kulturalnego i gospodarczego narodu niemieckiego.

Otóż przedłożony tu projekt pomija kwestię likwidacji pozostałości faszystów niemieckich i demokratycznej przebudowy życia politycznego Niemiec. Ta przebudowa demokratyczna zaledwie się rozpoczęła, a siły faszystowskie w Niemczech są dalekie od wyplenienia.

4) Projekt Byrnesa nie zabezpiecza spłaty odszkodowań niemieckich na rzecz Związku Radzieckiego, który domaga się opłaty 10 miliardów dolarów.

5) Projekt wysunięty przez Byrnesa przewiduje skrócenie okupacji.

Następnie Mołotow podkreślił, że decyzje poczdamskie nie zostały wykonane w zachodnich strefach okupacyjnych. Jedynie w strefie radzieckiej dokonano podziału grun-

# Protest dziennikarzy zagranicznych

Radio brytyjskie, powołując się na ustęp z „New York Times”, zamieszczało atak na głosowanie ludowe w Polsce. W cytowanym ustępie znalazło się sformułowanie, które stwierdziło, jakoby wszyscy dziennikarze zagraniczni w Polsce wystąpili w swych korespondencjach przeciwko rezultatom głosowania ludowego.

W związku z tym grupa korespondentów, którzy bawili w okresie głosowania ludowego w Polsce, wystosowała do Radia Brytyjskiego i do „New York Times” depeszę, protestującą gorąco przeciwko temu oświadczeniu i stwierdzając, że korespon-

denci owi „pisali wręcz odmiennie” o głosowaniu ludowym.

„Bardzo nam przykro — czytamy w depeszy — że przypisano nam wypowiedzi, których nie wyrażaliśmy, tym bardziej, że tak e bezpodstępne twierdzenia przyniosła szkoda stosunkom międzynarodowym”. Depeszę protestacyjną podpisał: Kenneth Syers z „News Chronicle” (Londyn), Arthur Gaeth z „Mutual Broadcasting” i „Colliers Magazine” (New York), Rhoda Miller z „Economist” (Londyn), J. V. P. de Silva z „Reynolds News” (Londyn), H. Herman z „Jewish Agency” (New York), H. Douglas z „International News” (Londyn), Shneiderman z „Jewish Morning Journal” (New York), Lis Vonsild z „Volk” (Kopenhaga).

Warto dodać, że korespondent warszawski dziennika „New York Times” W. Lawrence depeszował do redakcji tego dziennika, doradzając redaktorowi zamieszczenie powyższej depeszy protestacyjnej, ponieważ „przypisaliśmy im poglądy, których nie wypowiedzieli”.

# O publiczne wykonanie wyroku

Miejska Rada Narodowa w Poznaniu postanowiła na swym ostatnim posiedzeniu zwrócić się do Ministerstwa Sprawiedliwości z apelem, ażeby wyrok na Artura Greisera został wykonany publicznie.

# Rada bezpieczeństwa obraduje

LONDYN (PAP). Rada Bezpieczeństwa zebrała się 10 lipca w Nowym Jorku. Na porządku dziennym znajdowały się 2 sprawy: 1) prośba do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości o wyjaśnienie w sprawie przyjmowania nowych członków i 2) przepisy proceduralne dla komisji do spraw energii atomowej.

# Zgon S. Hilmana

NOWY JORK (SAP). Dziś zmarł w wieku lat 55 Sidney Hilman, przywódca amerykańskiego Kongresu Związków Przemysłowych i przewodniczący robotniczego komitetu akcji politycznej.

Jak wiadomo, amerykański Kongres Związków Przemysłowych, co do wielkości organizacja świata robotniczego Stanów Zjednoczonych.

# UNRRA wstrzymała dostawy dla Chin

NOWY JORK (sob. wł.). Dyrektor generalny UNRRA, La Guardia, polecił wstrzymać dostawy dla Chin ze względu na nieprawidłowy rozdział tych produktów. Również dla podobnych powodów dyrektor UNRRA wysłał protest do rządu greckiego.

# Nowa wojna jest niemożliwa

twierdzi amerykański dziennikarz

NOWY JORK. Znany korespondent dziennika „New York Herald Tribune” W. Lipman twierdzi, że „choć państwa dzisiaj są rozdzielone, zmuszone są współpracować bliżej i jednoczyć się ściślej niż kiedykolwiek. Włosi i Jugosłowianie, których dzieł przepaść, będą musieli żyć razem jako mieszkańcy jednego obszaru. Wielkie mocarstwa, które nie mogły pogodzić się komu przynależność sporne będą musiały wspólnie zarządzać obszarami zamieszkałymi przez wiele narodów. W grę wchodzi o wiele bardziej skomplikowana forma współpracy, niżby któraś z tych mocarstw sobie wyobrażało. Interesy ludzkości są tak ze sobą związane, że nie można ich ściśle porozdzielić przezgródkami narodowymi”.

Spłot ten jest tego rodzaju, że nawet strasnej perspektywy nowej wojny, o której się tak wiele mówi bezmyślnie, nie można sobie wyobrazić, choćby nawet z tego wzglę-

du, że nowa wojna nie mogłaby być międzynarodowa — a mianowicie nie mogłaby być mowy o jednolitej linii frontu rozdzielającej przeciwników. Byłaby to wojna do mowa i zapanowałaby taka anarchia na ogromnych obszarach kuli ziemskiej, że dotychczasowe pojęcie wojny nie mogłoby już mieć zastosowania”.

# Uczestnicy zająć 3-majowych w Krakowie przed sądem

KRAKÓW (PAP). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie toczy się proces 12 kierowników i uczestników antypaństwowej demonstracji, którą elementy reakcyjne urządziły w Krakowie w dniu 3 maja. Akt oskarżenia stwierdza, iż

demonstracja krakowska była przejawem zorganizowanej akcji elementów antydemokratycznych, zmierzających do zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego. Demonstracja ta miała być punktem wyjścia akcji antypaństwowej w całym kraju.

# Metody Rosenberga w stosunku do Żydów były rycerskie... — twierdzi jego adwokat

NORYMBERGA (PAP). Na śródownym posiedzeniu Trybunału w Norymberdze niemiecki obrońca, dr Thoma, kontynuował swe przemówienie w obronie osk. Alfreda Rosenberga. Główny prokurator niemiecki, gen. Rudenko, założył protest, stwierdzając, że adwokat korzysta z okazji, aby echerzyć propagandę antysemitki. Sprzeciw ze strony prok. Rudenki spowodowało oświadczenie adwokata, że metody Rosenberga w stosunku do Żydów były „rycerskie”. Rosenberg w czasie swej działalności na wschodnich

terenach prowadził — zdaniem obrońcy — „ślachetną walkę w celu pokojowego współżycia ludności”. Wymordowanie milionów Żydów było rzekomo dziełem Gestapo, a nie Rosenberga.

NORYMBERGA (SAP). Przewodniczący Trybunału, Lawrence, oświadczył, że komisje przygotowały sprawę wielkich organizacji hitlerowskich: Sztabu Generalnego, Głównej Kwatery, Gestapo, SS itd. Sprawy te będą rozpatrywane przez Trybunał około 20 lipca rb.

# Reakcyjne koła anglosaskie współwinnne w pogromie kieleckim

NOWY JORK. Dziennik „New York Daily Worker” pisze w artykule wstępnym: „Pogrom w Kielcach nie został spowodowany oświadczeniem małego chłopczyka. Prześpięstwo to było dobrze zorganizowane i poprzedzone długotrwałą systematyczną robotą podziemną, szepetaną propagandą i kłamstwami przeciwko polskiej demokracji”.

Bandy morderców, które hulają po Polsce są inspirowane i finansowane przez zagranicę. Głównymi winowajcami nie są ciemne tłumy, lecz doskonale orientujący się politycy popierani finansowo i moralnie przez Londyn i Waszyngton.

Wiadomość, iż dziennik „New York Times” krytykuje rząd polski, głośnym echem rozlega się wśród terrorystyczno-faszystowskich organizacji podziemnych w Polsce.

Kiedy gubernator Dewey ścisnął dłoń gen. Bora-Komorowskiego, ścisnął on ręce morderców kieleckich. Przyjmując z otwartymi ramionami wysłanników emigrantów londyńskich, Międzynarodowy Związek Pracowników Igły udziela poparcia inicjatorom pogromu kieleckiego.

Tragedia Polski jest iż nowonarodzona demokracja polska zbudziła nienawistne reakcyjne koła amerykańskich. Odpowiedzialność za krew niewinnie przelaną w Kielcach, ciąży na politykach brytyjskich i amerykańskich, na prasie, która przyczynia się do rozpowszechniania fałszywych wieści o Polsce, na związkach zawodowych, które udzielały swego poparcia faszystom. Wszyscy oni powinni być pociągnięci do odpowiedzialności przez narody.

# W. Brytania między młotem a kowadłem Trudna decyzja w sprawie Palestyny

LONDYN (SAP). Na tle dramatycznego napięcia, wywołanego kwestią żydowską — które może zaszkodzić sprawie odbudowy gospodarczej narodów, W. Brytania przygotowuje się do przyspieszenia rozmów angielsko-amerykańskich na temat zaleceń komisji palestyńskiej.

Zbyt silne zaangażowanie się po stronie Arabów, może kosztować W. Brytanię utratę pożyczki amerykańskiej. Z drugiej strony, jeżeli W. Brytania ugnie się pod naciskiem Ameryki i Żydów, zagrozi to jej pozycji na arabskim Środkowym Wschodzie.

Wiadomości z Środkowego Wschodu wskazują, że państwa arabskie zamierzają prowadzić usilną kampanię przeciwko wykonaniu projektu przysłania 100 tys. Żydów do Palestyny. Komitet Wykonawczy Arabów w Jerozolimie wybrał delegację, która ma zwrócić się do Papieża i uzyskać jego poparcie dla sprawy arabskiej.

### DELEGACJA AMERYKAŃSKA UDAJE SIĘ DO LONDYNU

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu komunikuje, że do Londynu udaje się 18 osobowa delegacja amerykańska, celem przeprowadzenia rozmów z władzami brytyjski-

mi na temat Palestyny. Na czele delegacji stoi amb. Grady, jako przedstawiciel sekretarza stanu Byrnesa.

Ambasada brytyjska w Stanach Zjednoczonych odmówiła wiza na wyjazd do Palestyny przywódcemu syjonistycznym: rabinowi Stephen Wise i Louis Lipsky'emu. — członkiem Agencji Żydowskiej w Ameryce.

Wise oświadczył, że odmowa ta „potwierdza najgorsze obawy co do tego, iż rząd brytyjski usiłuje ukryć za żelazną kurtyną swe niewłaściwe postępowanie w Palestynie”.

### WETERANI ŻYDOWSCY ZAPOWIADAJĄ „MARSZ NA WASHINGTON”

NOWY JORK (PAP). Żydowski weterani wojenny Stanów Zjednoczonych zapowiedzieli na najbliższą niedzielę „marsz na Waszyngton”, jako protest przeciwko „haniebnej wojnie ze społecznością żydowską w Palestynie” prowadzonej przez W. Brytanię. W poniedziałek, delegacja weteranów żydowskich zamierza zgłosić się do prezydenta Trumana.

LONDYN. Lewicowe „New Statesman” i „Tribune” krytykują stanowisko Aitken'a i Bevin'a, które określają jako proarabskie i wrogie aspiracjom żydowskim w Palestynie.

# Łańcuch prasowy na kolonie letnie RTPD

Poniżej do K. R. N. ob. Józef Dominko wpłaca zł. 4.520 i wywa ob. Rapackiego Adama. Wiceprezydent tow. Stanisław Szwałb wpłaca zł. 5.000. Prezydent m. Gdyni tow. Zdzisławski wpłaca zł. 2.000 i wywa tow. wiceprezydenta St. Modlińskiego i tow. prezesa dr. Z. Teleszyra.

ZNAKOMITY RADZIECKI KOMPOZYTOR

## A. W. ALEKSANDROW

GENERAL-MAJOR

dwukrotny laureat nagrody im. Stalina, dyrygent Zespołu Pieśni i Tańca Armii Czerwonej Z. S. R. R., odznaczony Czerwonym Sztandarem, autor Państwowego Hymnu Radzieckiego.

Zmarł nagle w nocy z dnia 7 na 8 b. m.

W zmarłym traci Związek Radziecki jednego z najznakomitszych artystów, a Polska wypróbowanego przyjaciela.

ZARZĄD GŁÓWNY TOWARZYSTWA PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ.



Tow. Bolesław Drobner o pogromie kieleckim

# Kielce - nakaz czujności

proletariatu na naszym zakręcie historycznym

(SAP). W ciągu pięciu dni popelniono w Polsce drugą zbrodnię na naszym Narodzie.

W niedzielę w naszym czerwonym Krakowie, siennym z roku 1935, 1923 i 1936, w kolebce polskiego socjalizmu, w mieście, w którym żył i działał Bolesław Limanowski, Ignacy Daszyński, w którym wielkim sumptem Paderewskiego stanął 35 lat temu pomnik Grunwaldzki — padło 44.000 głosów polskich obywateli, nie volksdeutschwów, nie bulbowców, przeciw przynależności Dolnego Śląska do Polski.

Zbrodnia, której nie może usprawiedliwić Imperialista anglosascy, którzy radziby podnieść się Niemiec, cieszą się. Zbrodnia stała się propagandą przeciw Polsce.

A w cztery dni potem przeżyła Polska po raz pierwszy pogrom. Po raz pierwszy, bo przecież zbrodnicze ekscyty antysemickie już były; połała ku nim w czasach zaborczych w chwilach klęski Austria, ale nie kończyły się one nigdy masowym mordem. I w czasach po roku 1918 mieliśmy potworny Przytyk, Myślenice, Mińsk, Częstochowę, „bohaterstwa Hallerczyków” — plamy ciężkie padły na dobre imię Narodu, który mógł się chlępić swą wyższością

etyczną, skoro nie u nas notowano Kiszyniów, Mohylew, Galacz.

34 trupy, 42 ciężko rannych! Ginie tyłu ludzi dlatego, że są Żydami, że ma'mo przejścia przez piekło SS-ma'now i Ma'danek żył jeszcze, Ginie tyłu ludzi dlatego, że reakcja poniosła w oczach całej Polski i świata cywilizowanego w niedzielę klęskę i chciała Polskę utopić, jeśli nie będzie tak, jaką wymarzyła sobie reakcja; zginęło tyłu ludzi, by pokazać światu czarniejszą Polskę, niż Czechy z procesu Hilsnera, czy carską Rosję z procesu Bejlisa.

Dwie zbrodnie, które polskiej klasie robotniczej przypominie musza stanowisko PPS na kongresie warszawskim w 1934 roku i radomskim w roku 1937, iż „jeśli reakcja, faszyzm zechciałyby wywołać kontrrewolucję, zduśliby postęp, zniszczyć zdobycze socjalne, pogwałcić wolność, wtenczas proletariat zdobyć się musi na użycie takiego środka walki, który jedynie przebiegnie potworne machinacje reakcji i utrwali rewolucyjny rząd robotniczo-chłopski”.

Ostrzec należy naszych klasowych wrogów, żeby coineśli się przed walką, w której po naszej stronie mogą być ofiary, ale Polska wygra i do ży-

cia nowego wskrzeszona żyć będzie jako wolna Ojczyzna wolnych Polaków.

Należy też wezwać proletariat do wielkiej czujności na ostrym naszym zakręcie historycznym.

Musimy czuwać, by Rzeczpospolita nie poniosła szkody.

Dr Bolesław Drobner

## Duchowieństwo o pogromie kieleckim

Duchowni różnych wyznań ogłosili oświadczenia w sprawie pogromu w Kielcach. Zwraca uwagę brak wypowiedzi w tej sprawie głowy Kościoła Katolickiego w Polsce ks. kardynała Hłonda.

### BISKUP KUBINA

Biskup i ordynariusz diecezji częstochowskiej ks. dr. Teodor Kubina stwierdza w swym oświadczeniu:

Moralni i faktyczni sprawcy dokonanego mordu podeptali godność człowieka oraz dopuścili się strasznego w swej formie pogwałcenia chrześcijańskiego przykazania miłości bliźniego, ogólnoludzkiej zasady „nie zabi-”

## Zaostrzenie kar za działalność antypaństwową

W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw R. P. ukaże się dekret z dnia 13 czerwca 1946 r., który zastąpi obowiązujący dotychczas dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przepisach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 300), — tak zw. popularnie „Mały Kodeks Karny”.

W kilku artykułach nowego dekretu przewidziane są surowsze niż dotychczas sankcje karne, w kilku zaś ustalone zostało wysokie minimum

kary: 3, 5 a nawet 10 lat więzienia. Zaostrzone zostały sankcje karne do kary śmierci — za zbrodnie, godzące bezpośrednio w podstawy bezpieczeństwa i porządku w Państwie. Nowy dekret, w porównaniu ze stanem obecnym wprowadza liczne zmiany.

Podwyższone zostały również kary za inne przestępstwa, szerzące się namiętnie: Ponadto nowy dekret przewiduje całkowitą i częściową konfiskatę majątku skazanego, jako karę dodatkową.

Polsce zbrodniczych duchów i katowskich rąk do kontynuowania największej zbrodni naszego stulecia.

Chrześcijańska Rada Ekumeniczna w imię całego nierzakowskiego chrześcijaństwa w Polsce w głębokiej żalobie, w poczuciu współwiny za grzechy narodu i obowiązku podjęcia walki z ciemnymi duchami niemiłości i zbrodni staje w duchu nad tragicznymi mogiłami pomordowanych braci z męczącego narodu żydowskiego.

Zbrodnia jest szczególnie potworna, przez to, że jest kontynuowaniem dzieła wymordowania milionów niewinnych ludzi, że jest dokonana przez członków narodu, który po Żydach sam najbardziej acierpiat od tego wspólnego wroga, że jej ofiarami padły kobiety, starcy, niemowlęta.

### RABIN KAHANE

Przewodniczący Naczelnej Rady Religijnej Żydów Polskich rabin W. Kahane ogłosił list otwarty do Episkopatu Polskiego i do inteligencji polskiej, w którym m. in. czytamy:

W ciągu niespełna roku jesteśmy już po raz trzeci świadkami zorganizowanych pogromów (Rzeszów, Kraków, Kielce) Cagle jak czerwona nie przejawia się ta sama brednia o mordzie rytualnym.

Ludzie, którzy przeszli gehennę cierpiuć w czasie okupacji, znajdując śmierć we własnym domu, padając ofiarą dzikich wybrzydka.

Niestety w samym sercu Odrodzonej Polski widzimy i przeżywamy dobrze znane nam sceny z urzędniczej przeszłości, z koszmarnych dni hitlerowskiego panowania. Kielce jednak to tylko etap tej zbrodniczej działalności, a Rzeszów, Kraków, Radom i inne miasta i miasteczka — wcześniejsze ogniska tego zbrodnia zgo iufcucha.

Czyżby duchowieństwo chrześcijańskie — czyżby inteligencja polska, ci, którzy dobrze znają zasady naszej wiary i z którymi mieszkamy razem na jednej ziemi od tysięcy lat, nie potrafiliby wythumaczyć obalamucnym ludzkości, że wszystkie te oskarżenia, to niczym nieuzasadnione brednie?

Niewątpliwie przelana krew setek ofiar wola do Was duszpaszterze chrześcijańscy, wola do Ciebie, inteligencjo polska. Coście zrobili, od czasu uzyskania niepodległości, celem uświadomienia szerokich rzesz społeczeństwa?

## Nowy numer „Barykady Wolności”

Ukaż się nowy numer (Nr. 6) pisma socjalistycznego „Barykada Wolności”. Artykuł wstępny tow. min. Zaruk Michalskiego poświęcony jest omówieniu wyników głosowania ludowego. Tow. min. St. Matuszewski pisze o znaczeniu i Armii W. P.

Wiele miejsca zajmują w numerze, jak zwykle w „Barykadzie Wolności”, zagadnienia polityki zagranicznej. Prof. Julian Makowski w artykule o nowych formach władzy kolonialnej omawia instytucje powiernictwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tow. Ryszard Wojna zamieszcza artykuł pt. „Kwestia Hiszpanii problemem uczciwości międzynarodowej”.

Początek większej pracy pt. „Feliks i Izabella” oświadczenia stosunki niemiecko-hiszpańskie podczas wojny. Zagadnieniem kolonialnym poświęcony jest także artykuł o francuskiej Afryce Północnej.

Tow. J. Strojnowski przypomina szlachetną postać Karola von Ossietzky'ego, zamordowanego przez hitlerowców, bojownika o wolność. Głęboka jest sylwetka Artypa Szakasitisa, przewodcy węgierskiej partii socjal - demokratycznej, obecnego wicepremiera w rządzie węgierskim.

Obszerny przegląd pt. „Zapalne punkty Europy” znany jest z przedruku czytelnikom „Robotnika”.

Treść numeru uzupełniają własna korespondencja z pogranicza słowacko - węgierskiego, wspomnienie z obłętego Budapesztu, recenzje o książkach Ksawerego Pruszyńskiego „Margrabia Wielopolski” i Stanisława Dygata „Jeździob Rodziński” oraz szereg mniejszych przeglądów, artykułów i notatek.

Nowym i potrzebnym działem „Barykada Wolności” jest rubryka historii socjalizmu, zapoczątkowana w tym numerze artykułem o dziejach I i II Międzynarodówki

## Anglia, Hiszpania i Polska

### Artykuł londyńskiego „Reynolds News”

Poniżej zamieszczamy pełny tekst artykułu, który ukazał się dnia 30 czerwca br. w angielskim tygodniku socjalistycznym „Reynolds News”.

Rada Bezpieczeństwa w Nowym Jorku nie może uzgodnić decyzji, aby uczynić cokolwiek przeciwko generałowi Franco. Lecz Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych powziął decyzję. Sir Walter Citrine, jeden z sekretarzy tego Komitetu i przedstawiciel brytyjskiego ruchu zawodowego, poinformował prasę, że Federacja postanowiła zawezwać Radę Bezpieczeństwa, by postawiła Franco poza prawem. Uchwała ta zapadła jednogłośnie i ma za sobą poparcie przedstawicieli brytyjskich związków zawodowych.

Poza tym Federacja uchwaliła wezwać wszystkie kraje do urzędowania demonstracji przeciwko gen. Franco w dniu 15 lipca, w rocznicę wystąpienia hiszpańskich, spokrewnionych z „osią”, zbrodniarzy wojennych przeciwko legalnie wybranemu republikańskiemu rządowi Hiszpanii.

Sir Walter Citrine, popierając te uchwały, działał w zgodzie z poglądami Kongresu brytyjskich związków zawodowych i w zgodzie z Partią Pracy, bez których nie byłoby obecnego rządu labourystowskiego. Lecz Sir Alexander Cadogan, stary współpracownik angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, reprezentujący rząd Wielkiej Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa, przeciwstawia się wszelkim wnioskom przeciwko gen. Franco. Postępując w ten sposób, działa on (przypuszczam, że chętnie) w zgodzie ze wskazówkami, otrzymanymi z Londynu.

W antypatii wobec gen. Franco nie ma oczywiście różnicy między rządem Partii Pracy a Światową Federacją Związków Zawodowych. Lecz jest o-

czywista różnica zdań między nimi co do tego, jak należy postąpić w tej sprawie. Moim zdaniem Sir Walter Citrine raczej jest wyrażicielem brytyjskiej opinii publicznej, niż Sir Alexander Cadogan.

Zarzut, że groźby wobec Franco tylko wzmacniają jego reżim, — nie wytrzymuje krytyki. Jeśli wolno mi zacytować podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Hectora Mac-Neilla, jedno „Monachium” na pokolenie jest o jedno za dużo. A poza tym polityka ta jest sprzeczna z naszą polityką wobec innych państw. Jest ona sprzeczna z naszymi ostatnimi posunięciami wobec Polski.

Przed tygodniem pisałem o polepszeniu stosunków angielsko-polskich w wyniku wizyty prokuratora generalnego Sir Hartleya Shawcrossa w Warszawie i o podpisaniu przed tygodniem układu, na podstawie którego Polska otrzymuje z powrotem swe rezerwy złota, znajdujące się w Londynie. Obecnie dowiadujemy się, że po tym wszystkim ten układ nie będzie ratyfikowany, zanim Wielka Brytania nie będzie pewna, że w Polsce odbędą się wolne wybory.

Jeśli można tego rodzaju nacisk zastosować wobec Polski, która była naszym sprzymierzeńcem (złoto zaś, które zatrzymujemy, jest Polski, a nie nasze), to jaka wartość ma argument, że nie można wpływać na gen. Franco, który był naszym wrogiem? My i Amerykanie udzielamy Franco znacznej pomocy gospodarczej, prowadząc handel z Hiszpanią, od czego zależy los jego reżimu. Dlaczegoż nie mielibyśmy oświadczyć mu: „Nie będziemy więcej handlować, aż będą wolne wybory”?

Wstrzymanie układu w sprawie polskiego złota następuje po analogicznym zatrzymaniu przez Amerykę po-

życzki w wysokości 10.000.000 funtów dla Polski (autor w dniu pisania artykułu nie wiedział, że Stany Zjednoczone „odmroziły” polską pożyczkę — przyp. red.).

Polska, nie wzorując się na Hiszpanii gen. Franco, postanowiła we wrześniu przeprowadzić wolne wybory. Nie ma nic groźnego w zwłocze, która nastąpiła. Kraj ten jest zdewastowany przez wojnę. Wczorajszy „Times” donosi, że „prawicowi terroryści usiłują uniemożliwić w niektórych częściach Polski przeprowadzenie referendum, w którym rząd chce dowiedzieć się, jak się ustosunkowuje społeczeństwo wobec jego programu nacjonalizacji, reformy rolnej i w innych sprawach.”

Nie udzielamy pomocy krajowi o takiej przeszłości jak Polska, usiłującemu obecnie przeprowadzić radykalne zmiany społeczne, bez których nie są możliwe reformy parlamentarne. Natomiast pomagamy tym, którzy przeciwstawiają się tym reformom, i wzmacniamy ich przeświadczenie, że mają oni za sobą poparcie Anglii i Ameryki. Przyczyniamy się przez to do stworzenia warunków wojny domowej, w których od żadnego rządu nie można domagać się, by trzymał się ściśle demokratycznych standardów. Mamy w ciągu ostatnich kilku tygodni nasze własne doświadczenia co do tego, jak reakcjonści mogą zbiać kapitał partynny wykorzystując trudności gospodarce (autor ma na myśli wypowiedzenie racjonowania chleba w Anglii — przyp. red.).

Jeśli Ameryka chce narzucić Polsce polityczne warunki wzamian za obfity dopływ dolarów — to jest jej sprawa. Lecz brytyjska Partia Pracy, jeśli chce pokierować Polskę w stronę demokracji, — powinna wyciągnąć do niej pomocną rękę.

DAWID RAYMOND

St. Ryszard Dobrowolski

## Becwalski literatury polskiej

Od czasu, kiedy przeciwnicy demokracji ludowej w Polsce — nasi emigranci krajowi i zagraniczni, różni „straszni włościani” z Marszałkowskiej i... Ale Jerolimskich, generalowie w stanie przymusowego spoczynku pod włoskim niebem wodzowie kieleckich zbirów — poczęli przekonywać siebie, świat i Polonię marszarską, że reforma rolna w Polsce dokonana została z krzywdą nie dla obszarników, ale z krzywdą dla chłopca polskiego, od czasu, kiedy ci „panowie”, bo już nie „obywatele”, reklamują nacjonalizację przemysła w Polsce jako co najmniej tragedię narodową a oparcie Rzeczypospolitej granicami o Bałtyk, Odrę i Nyse, identyfikując ją z katastrofą państwową, nie nie mo że nas już z tamtej strony kabaretowej kurytyny zadziwił.

I nie też nas nie dziwi — zupełnie jak w owej arcygodności o cioci, pierściach i maglo wniku. Nie dziwi nas nawet, że właśnie kabaretowy autor, jakim do polskiego września był Marian Hemar, że właśnie on wyrosł na emigracji naszej na wieszca, Kato na Skargę i w ogóle coś w guście kieszonkowego Rejtana na londyńskim proggu do wie czystej bredni.

Nie dziwiło nas też najzupełniej, ani nawet nie oburzyło głośno już dzisiaj wystąpienie innego Rejtana i rejuodzieciela ander-

owskich intelektualistów red. Zygmunta Nowakowskiego w obronie skatanych — jego zdaniem — na ponowną śmierć, na najstraszliwszą zagładę w nowej Polsce dwunastu pisarzy, koryfeszny pióra z Henrykiem Sienkiewiczem i Bolesławem Prusem na czele.

„Pan” Zygmunta Nowakowski rozdarł szaty z racji „chamskiego” dekretu Krajowej Rady Narodowej O ZAWIESZENIU MOCY NIEKTÓRZYCH UMÓW WYDAWNICZYCH W DZIEDZINIE LITERATURY.

Każde dziecko w Polsce wie już dzisiaj, że wzmiankowany dekret uchwalony został po to, aby dzieła dwunastu najwybitniejszych spośród nieżyjących już pisarzy, a których prawa autorskie dotąd nie wygasły, mogły jak najprędzej dostrzeć się do rąk jak najszerzej rzesz czytelników. Ale Zygmunta Nowakowski woli ostatnim swoim i swoich współ - panów ideowych zwyciężać i gnać... Bo Nowakowski jest nieugiętym „patriotą” na dobrowolnym wygnaniu, obrońcą interesów kultury polskiej, a my tu w kraju — wedle Nowakowskiego — „szajka agentów Rosji”, „zgraja śmierdzących dziećmi barbarzyńców”, „gorliwcomi, łagaszami i instrumentami reżimu”.

To, że „Kryzyscy” byli pierwszym beletrystycznym dziełem wydanym w wyzwolo-

nej Polsce, zaraz prawie po zakończeniu działań wojennych, to, że nakład dzieła osiągnął cyfrę egzemplarzy, jaka się nie śniła nawet dla jego „dzieł” Nowakowskiego, to, że zdążyliśmy już wydać i „W pustyni i w puszczy” i „Placówka” Prusa i wiele jego nowel i „Przedwiośnie” Zeromskiego — to wszystko „exobywatele” nie obchodzi.

Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Literatów Polskich po zapoznaniu się z treścią artykułu Nowakowszczała pt. „Zmarłych ponownie skatano na śmierć”, powzięło lekkomyślnie decyzję publicznego wystąpienia w obronie dekretu contra Nowakowskiego. Wydaje się wszelako, że angażowanie powągli naczelnej organizacji literackiej w Polsce w tym przypadku byłoby może zbytym ahanonorowaniem Nowakowszczała i w ogóle złym precedensem.

Bo proszę: lada dęty instrument andersowskiego reżimu rynku coś tam za kałatem czy oceanem. a tu już zaraz z całą powagą śpieszę mu odpowiadać — i tylko cymbał mo jeszcze z tego uctęch i rośnie znaczenie Becwalskiego. Na honorowy tytuł Becwalskiego piśmiennictwa polskiego Nowakowski sobie solidnie zarobił, zapracował, niechaj-że go ku ozdobie nosi. Na to zgoda. Ale też uchwały Zarządu Związku Literatów — moim zdaniem — nie należy wykonywać. Już prof. Wassowski swoim listem otwartym do p. Allana przydał niepotrzebnej powagi tamtemu wesółkowai, po co powiększać liczbę usatysfakcjonowanych trefnistów.

Dzieła Dygasińskiego, Jeża, Konopnickiej, Orzeszkowej, Prusa, Reymonta, Sienkiewicza, Struga, Witkiewicza, Wyspiańskiego, Zapolskiej i Zeromskiego będą nadal w Polsce drukowane, tyle że na papierze z państwowymi papierkami i że będą je jutro czytać nawet we Wrocławiu i Szczecinie, choć by Zygmunta Nowakowski skisł z złości.

I to jest tak pewne jak to, że reformy rolnej w Polsce nie da się cofnąć, co pewnie bardzo trytuje Nowakowskich. A reforma rolna jest sprawą nie tylko gospodarczą i społeczną, czy tylko polityczną, za jaką chce ją napewno uważać Nowakowski, ale — dla nas pisarzy szczególnie — także i przede wszystkim sprawą kulturalną. Bo w rezultacie tej reformy tak energicznie „bronił” przez Nowakowskiego twórcy na rodzowego piśmiennictwa będą mieli wrócić miliony, a nie jak dotychczas tysiące czytelników w Polsce.

Oczywiście, że obok dzieł wymienionych pisarzy będziemy na złość Nowakowszczałowi nadal wydawać również co celniejsze utwory „instrumentów naszego reżimu”, jak i tzw. (po nowakowskemu) „bdury marksistowsko - leninowsko - stalinowskie”. Czemużbyśmy nie mieli „zatruwać dusz”, „saczyć jad” itp. powostawiając tę miłą robotę wyłącznie Nowakowskim? Nie ma tylko okazji szkalować, oczerniać, żyć, bo coholwiek byśmy złego napisali o „panstwie” Nowakowskich, będzie to, niestety, zawsze szczerza prawda. Niestety, mój ty... stary Becwalski!



# Nieporozumienia dokoła SOB

W ostatnich czasach ukazały się w prasie polskiej dość liczne artykuły i wzmianki o Socjalistycznej Organizacji Bojowej. Niejednokrotnie rzeczy te świadczą o nieznamości tematów u autorów. Wynikają stąd przykre nieporozumienia, tym przykrejsze, iż przedstawiają m. g. w fałszywym świetle ludzi dziś nie żyjących i nie mogących dawać wyjaśnień.

Wobec tego w porozumieniu z innymi b. członkami S. O. B. postanawiam się nakreślić kilka zasadniczych wiadomości dotyczących S. O. B., aby raz na zawsze położyć kres wszelkim mylnym informacjom czy nieporozumieniom.

Socjalistyczna Organizacja Bojowa powstała w roku tysiąc dziewięćset czterdziestym trzecim, w miesiącach wczesnych. Trudno jest sprecyzować bliżej datę powstania organizacji, bowiem rozmowy, z których wyłoniła się, trwały przez kilka miesięcy. Można przyjąć marzec 1943 jako ostateczną datę powstania.

Jedynymi twórcami i założycielami S. O. B. byli: tow. Leszek Raabe (Marek), Włodzimierz Kaczanowski (Michał), Jan Rosieński (Tomasz). Oni to tworzyli w dalszym ciągu istnienia właściwą komendę organizacji. W trakcie dalszego rozwoju S. O. B., weszły do organizacji różne zespoły ludzi. Jednakże kadre podstawową i wyścieśszą stanowili wyższe wymienniki plus grupa ludzi, będących dawniej w Organizacji Wojskowej Polskich Socjalistów (P. S.) oraz członkowie socjalistycznej grupy młodzieży „Płomienie”.

Zasadniczą koncepcją, która leży u podstawy i trwa w ciągu całego istnienia S. O. B., była rezygnacja z szerszej działalności politycznej i poświęcenie się wyłącznie walce zbrojnej z okupantem, jednakże z zachowaniem jaknajgłębiej i jaknajmocniej ideologii socjalistycznej.

Organizacja postawiła sobie za cel wzięcie na siebie tradycji bojowych polskiego ruchu socjalistycznego, tradycji roku 1905.

Niepodległa i socjalistyczna Polska, wywalczona zbrojnym czynem bojowca - socjalisty - oto podstawa idea Organizacji.

Dalszym rysem szczególnym Socjalistycznej Organizacji Bojowej była jej bezusłanna troska o swą zupełną niezależność. Można stwierdzić, iż do końca swego istnienia, Organizacja zdolała utrzymać autonomię pomimo nacisku z różnych stron, wywieranego celem podporządkowania S. O. B., jakimś większej organizacji wojskowej. Szczególnie silną walkę toczyła organizacja o utrzymanie niezależności swej bazy leśnej i oddziału leśnego w okolicach Częstochwy, który podporządkować sobie chciała tamiejsza komenda A. K.

## AKCJA DWERSYJNO - SABOTAŻOWA

Celkowa działalność S. O. B. poświęcona była akcji dwersyjno-sabotażowej. Przeprowadzono szereg rozmaitych akcji tego typu: Okręg Skarżysko - Kamienna z tow. Biłskim (Andrzejem) na czele, specjalizował się w sabotażu kolejowym. Okręg częstochowski pod dowództwem Grajkiem (Wiktolem), gdzie działał oddział leśny - prowadził wieloletnie akcje specyficzne dla tego rodzaju formacji. M. in. oddział ujął i po przeprowadzeniu przewodu sądu polowego - rozstrzelał, konfidanta Gestapo winnego śmierci wielu Polaków. Wreszcie okręg warszawski działał w wielkim sabotażu, jak wysadzanie pociągów amunicyjnych, palenie warsztatów i składów niemieckich i t. p. Akcjami tymi kierował Jan Rosieński (Tomasz) przy pomocy Ryty, Pohoskiego i innych.

Dla celów zdobywania materiałów sabotażowych komenda S. O. B. kontaktowała się z organizacjami wojskowymi, jednakże - trzeba to stwierdzić bezstronnie - nie uzyskiwała potrzebnych środków, wobec nieufności tych środowisk do niezależnej i wyraźnej socjalistycznej organizacji wojskowej. Jedyną skuteczną pomoc uzyskano od t. zw. Kierownictwa Walki Cywilnej, z którym też uzgadniano wiele planów akcji.

Socjalistyczna Organizacja Bojowa nie liczyła wielu członków. Okręg warszawski np. był jednym z najmniejszych, a rzucając się zaczęła dopiero wtedy, gdy kierownictwo było obłąkał tow. Wiktor Merenholec (Zbyszek). Już sama jednak konstrukcja organizacji nie przewidywała żadnej roboty masowej.

Komendantem jednostkowym był od początku tow. Leszek Raabe, a

po jego zgięciu w grudniu 1943, tow. Włodzimierz Kaczanowski, Kaczanowski, Rosieński i Merenholec padli w Powsaniu Warszawskim, gdzie oddział S. O. B. działał na Żolibrze. Pozostali przy życiu członkowie Komendy Gł. i Komend Obzarowych zebrali się po Powstaniu Warsz. w Krakowie w październiku 1944, gdzie powzięto uchwałę o rozwiązaniu organizacji.

Tak przedstawia się w zarysie dzieje Socjalistycznej Organizacji Bojowej. Mam nadzieję, że bardziej szczegółowa jej historia znajdzie miejsce w osobnym wydawnictwie.

Jeszcze jedno słowo odnośnie

## Wydział Sabotażu Polskich Socjalistów - Socjalistyczna Organizacja Bojowa

Historia podziemnej roboty wojskowej nie została dotychczas napisana. Wskutek tego jesteśmy świadkami wielu nieporozumień i poplątania faktów. Najnowszym przejawem tego stanu była niepotrzebna polemika wokół SOB wynikła na tle Zjazdu PPS-owców Uczestników Walk z Niemcami.

Socjalistyczna Organizacja Bojowa, jak wyżej wyjaśnia tow. K. Dorosz, jeden z członków komendy SOB, powstała dopiero na początku 1943 roku. Natomiast robotą bojową - sabotażową o której pisał w Robotniku (nr. 179) tow. T. Korał był już uruchomiona pod koniec 1941 roku (dowódca „MG” - Grabowski). Na początku roku 1942 tow. T. Korał zostaje mianowany przez tow. Raabego dowódcą Wydziału Sabota-

wspomnianych na początku nieporozumień dokoła S. O. B. Wiele towarzyszom, którzy współpracowali np. z Raabem czy Kaczanowskim, założyli się w pamięci szczegóły chronologiczne ich działalności, t. zn. kiedy ona mieściła się w ramach S. O. B. a kiedy w ramach jakiejś innej, wcześniejszej organizacji. Sąd częściowo o jakiejś wcześniejszej znacznie działalności bojowej socjalistów, jako o S. O. B. podczas gdy Organizacja jeszcze wcale nie istniała. Są też, że artykuł niniejszy przypomni wszystkim chronologię tych zdarzeń i sprosjuje nieporozumienia.

K. Dorosz.

zu Polskich Socjalistów i funkcję tę pełni do dnia aresztowania - 3 lipca 1942 roku. Pod dowództwem tow. Korała „Krzysztofa” zostały skupione oderwane dotychczas ośrodki walk i powstała organizacja bojowa o zasięgu ogólnopolskim.

Historia SOB, jest inną kartą historii walk polskich socjalistów z okupantem, kartę, którą została otwarta przez bezpośredniego zwierzchnika tow. Korała z okresu walki „Sabot PS-u” - tow. Leszka Raabe, niewątpliwego organizatora Socjalistycznej Organizacji Bojowej. Stało się to jednak w przeszło pół roku po aresztowaniu autora artykułu „O obrazach historii” - Czyli jaka jest prawda o SOB.

JAN MULAR

## Drugi dzień procesu w Kielcach

(DOKONCZENIE ZE STR. 1-EJ)

Następny świadek Bartoszewski Tadeusz, rolnik, zamieszkały we wsi odległej o 25 km od Kielc, zeznaje, że Henryk Błaszczak przybył do niego 1 lipca wieczorem, a 3-go lipca rano wrócił do Kielc.

Biegły Adam Urbański w obszernym zeznaniu mówi o społecznym i politycznym tle, na jakim rozegrały się wypadki w Kielcach.

Wystąpienia antyżydowskie towarzyszą wszystkim wystąpieniom reakcji. Na terenie wojew. kieleckiego działała organizacja młodzieży antysemitki. W momentach, gdy reakcja ponosi klęskę, próbuje ona siać a narchię i bezład i organizuje pogromy. Za raz po głosowaniu ludowym w Kielcach ukażły się ulotki, wzywające do mordowania Żydów. Pogrom kielecki był świadomie zorganizowany.

### PROKURATOR MA GŁOS

Po zeznaniach biegłego, zabrał głos prokurator, który m. in. oświadczył: „Zbrodnia rze kielcejska popełniona jest, a nie jest zbrodnia hitlerowska. Nie ma słów na określenie bezmiar zbrodni, której wynikiem są pogruchołtane kości ludzkie, przebite brzozy kobiet ciężarnych, zamordowanie kilkutygodniowego dziecka. Prokurator mówi dalej, że garstka Żydów, która uratowała się z piekła hitlerowskiego - wróciła do swego rodzinnego miasta. Byli wśród nich oficerowie żołnierze polscy, którzy dzielnie walczyli z Niemcami, byli odznaczeni orderami i medalami. I ich zamordowano. Zbrodnia rze wiedzieli kogo mordują. Wszak Nowakowski objął piekarnię pożydowską.

Prokurator analizuje dalej przebieg wypadków, które poprzedziły pogrom. Nie dał pomysłu, że, żeby 9-letni chłopiec, sam z własnej woli poszedł na wieś 25 km piechotą, żeby wrócił piechotą i wymyślił sobie tego rodzaju potworne bajeczki, że go zatrzymano itp.

Zbrodnia kielcka hałmi imię Polski na terenie międzynarodowym. Jest ona wyrazem rezygnacji i profanacji godności człowieka.

Czyż można - zapytuje dalej prokurator - cofać się do średniowiecza i wierzyć w brednie na temat mordów rytualnych. - Wszyscy oskarżeni są katolikami. I ja jestem katolikiem - mówi prokurator - i ze wstydem myślę, że ludzie zapomnieli o miłości bliźniego i o przykazaniu „Nie zabijaj”.

Drugi prokurator analizuje w swoim przemówieniu przebieg zbrodni i rolę poszczególnych oskarżonych. Prokurator omawia szczegółowo zbrodnię wszystkich oskarżonych.

## W hołdzie obrońcom poczty w Gdańsku

Uczestnicy odprawy naczelników urzędów pocztowych w Gdańsku złożyli wieniec na ruinach Poczty Polskiej w Gdańsku, ku czci poległych w dniu 1 września 1939 roku pocztowców.

Po 14-godzinnej walce z przeważającymi siłami Niemców, pozostali przy życiu obrońcy, opuścili płonący gmach i dostali się do niewoli. Niemieckie sądy wojenne skazały wszystkich na rozstrzelanie.

W tymże Rembertowie wykryto drukarnie fałszywych znaczków i napisów P. M. T. z 12-ma matrycami i 63 kg. kartonów do druku.

O godz. 10 tej w nocy rozpoczęły się przemówienia obrońców.

W tymże Rembertowie wykryto drukarnie fałszywych znaczków i napisów P. M. T. z 12-ma matrycami i 63 kg. kartonów do druku.

## Protest intelektualistów łódzkich

ŁÓDŹ (SAP). W dniu wczorajszym grupa wybitnych uczonych, pisarzy i artystów ogłosiła ostry protest przeciw okrutnym morderstwom kieleckim.

Protest ten podpisał m. in.: Kazimierz Brandys, Władysław Broniewski, Stanisław Brucz, Ed-

## Posiedzenie stołecznej Rady Narodowej

(SAP) Pod przewodnictwem nowo wybranego przewodniczącego tow. Stanisława Sankowskiego odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie stołecznej Rady Narodowej.

Na wstępie odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem wiceprzewodniczącego Wiktora Grodzkiego i prezydenta Warszawy, inż. Stanisława Tołwińskiego.

Przedstawiciel „Spotem” Kotkowski domaga się zrewidowania przydziału sklepów pomieńskich i pożydowskich osobom prywatnym, albowiem liczba sklepów spółdzielczych jest zbyt mała.

Radny Kaczor w ostrzych słowach potępił metody warszawiaków, którzy placą za bilety tramwajowe, a nie żądają bajetki.

Radny Hartenberger domaga się przekazania czynności kominiarskiej Straży Ogniej.

Radny inż. Leon Bielski uważa, że projekt przekazania czynności kominiarskich straży ogniowej, wymaga uchwały KRN.

Radny Piarski Antoni w odpowiedzi na zarzuty radnych odnośnie prasy wskazał, iż prasa polska ma całkowitą wolność i żąda nie niektórych radnych, żądających ograniczenia prasy, względnie jej skrepowania, jest niezgodne z duchem demokracji.

Prezydent Tołwiński odpowiedział na zgłoszone interpelacje. Rada wystąpiła do ministra Arowizacji i Handlu z wnioskiem o przyznanie emerytom pierwszej kategorii kart żywnościowych. Dzieci i młodzież intensywniej odżywiane na koloniach. Zoo będzie uruchomiona.

## Przedstawiciel UNRRA w Polsce

W dniu 10 b. m. przybył samolotem z Londynu do Warszawy gen por. Sir Humphrey Gale, zastępca dyrektora UNRRA na Europę. Gen. Gale przybył do Polski jako osobisty przedstawiciel „eneralnego” dyrektora UNRRA - La Guardia.

## Wielkie nadużycia przy dostawie samochodów

GDĄSK. - Nadzwyczajna Komisja do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Gdańsku wykryła kradzież i nadużycia w Państwowej Morskiej Składnicy Samochodowej i w Państwowych Zakładach Samochodowych. W wyniku dochodzenia aresztowano dyrektora PZS w Gdyni Czesława Tomaszewskiego oraz Tadeusza Budzińskiego, Edmunda Lipkę i Annę Dylewską.

Wszyscy aresztowani stoją pod zarzutem działania na szkodę skarbu państwa.

W toku dochodzeń Komisja ujawniła ponadto nadużycia w dziale finansowym Składnicy i w związku z tym aresztowała w ciągu ostatnich

dni zastępcę dyrektora Władysława Matule, kierownika buchalterii Leopolda Kużewskiego, kierownika działu gospodarczego Władysława Lisowskiego oraz zastępcę kierownika działu transportowego Władysława Lerne.

Ujawniono nadużycia, popełnione przez kierownika Janowicza Edwarda w Okr. Urz. Likwidacyjnym w Elku. Urząd nie prowadził ewidencji majątku pomieńskiego, co wykorzystywał Janowicz, sprzedając go na własny rachunek. W kasie stwierdzono brak gotówki Janowicza aresztowano, a sprawę przekazano prokuratorowi w Elku.

Jedna z najpoważniejszych instytucji państwowych poszukuje kwalifikowanych rzeczoznawców-rewizorów finansowo-gospodarczych

ze wszystkich gałęzi przemysłu

Zgłoszenia należy kierować do Biura Ogłoszeń i Reklam Polskiej Agencji Prasowej P. A. P., W-wa, Pierackiego 11 pod „Rewizor”.

## Konkurenci Państw. Monop. Tyton. w Rembertowie Potajemne drukarnie etykiet monopolowych

Krawczyk Marcei, zamieszkały w Rembertowie Aleja Zwycięstwa 19 prowadził nielegalną hurtownię tytoniową i hurtową sprzedaż fałszowanych opakowań Państw. Monopolu Tytoniowego i Państw. Monopolu Spiryt. W czasie rewizji, zaleziono oprócz 47 kg. tytoniu w listkach, 14 kg. (!) podrabionych opakowań i etykiet monopolowych oraz dwa zakonspirowane pomieńskie aparaty radiowe. Sprawę Krawczyka Brygada Kontroli Skarbowej przekazała Komisji Specjalnej.

Welmańskiego Kazimierza, Gawryśkiego Aleksandra i Sofię Franciszka, inicjatorów tej „konkurencji”, instytucji P. M. T. przekazano Komisji Specjalnej.

### Nowinki

#### gospodarczo - przemysłowe

##### IMPORT DLA METALURGII

Zawarte ze Zw. Radzieckim umowy na dostawę potrzebnych dla hutnictwa metali, obejmują na rok 1946 - 500 ton aluminium, 150 ton niklu, 30 ton miedzi fosforowej i 100 ton antymonu; ponadto 500 ton miedzi sprowadzone będzie z Jugosławii. Realizowane są również dostawy żyzek kulkowych ze Szwecji, angielskiego klingerytu i radzieckich płyt azbestowych.

##### PRODUKCJA TEKSTYLNA W MAJU

W maju b. r. wyprodukowano w Polsce 603 tony tkanin wełnianych, 2490 t. bawełnianych i 119 ton jedwabnych.

##### ROZBUDOWA KOPALNI W RYBNICKIM

Udział kopalni rybnickich w produkcji polskiego przemysłu węglowego wynosił w 1939 r. 8,8%, a w drugiej połowie 1945 r. osiągnął 12%. Realizowane plany idą w kierunku rozbudowy piecu dużych, nowoczesnych i zmechanizowanych kopalń o zdolności produkcyjnej ponad 6 tys. ton dziennie. Plan inwestycji w elektrowniach kopalń rybnickich przewiduje podniesienie ich zdolności produkcyjnej z 34 tys. kW miesięcznie na 62 tys. kW, w ciągu najbliższych 2-3 lat. W związku z rozbudową kopalń rybnickich przygotowany jest dla nich personel techniczny w 4-ch szkołach dokształcających oraz w 1-ej szkole przemysłowej średniej.

##### FABRYKA FAJANSU WE WROCŁAWIU

Wrocławską Fabrykę Fajansu pod zarządem państwowym produkuję obecnie miesięcznie 50 ton fajansu sanitarnego, wartości 25 mil. zł.; stan zatrudnienia farbyki wynosi 180 prac.

##### BRAK FACHOWCÓW W PRZEMYSLE WĘGLOWYM

W przemyśle węglowym brakuje ponad 13 tys. wykwalifikowanych pracowników. Brak rębaczy szacuje się na 5600 prac. w obsłudze ruchu przewozowego brak 2400 sił wykwalifikowanych, w dziale mechanicznym 1600, w elektrycznym potrzeba 900 fachowców.

##### ODBUDOWA FABRYK GARBARSKICH

Prace nad odbudową fabryk garbarskich „Fortuna” i „Sola” postępują szybko naprzód i nie powodują przerwy w bieżącej produkcji zakładów.

##### GÓRNICZY Z FRANCJI

Przybyli w dniu 8 lipca br. do kraju górniczy-repatrianci z Francji pracować będą w Bytomiu; 50-ciu z nich otrzymało pracę na kopalni „Dobark”, reszta w kopalni „Centrum”, należących do Bytomskiego Zjednoczenia Przem. Węglowego.

## Na 500 robotników 1 delegat

SOSNOWIEC (SAP). Na konferencji przedstawicieli Centralnego Związku Zawodowego Górników i Rad Zakładowych w Sosnowcu, uchwalono, że na każde 500 robotników przysługujący będzie jeden członek Rady Zakładowej. Jednocześnie na konferencji uchwalono projekt plac dla radców zakładowych.

## Zniwa na Śląsku

W pierwszych dniach lipca rozpoczęły się na Śląsku zniwa w powiatach: lublińskim, tarnogórskim i zawierciańskim, 9 b. m. zaś w powiatach: bytomskim i cieszyńskim

## Lekarstwa dla Polski

Delegatura Ministerstwa Zdrowia na Wybrzeże przyjmuje leki, przeznaczone dla Polski w ramach dostaw UNRRA.

W maju delegatura wysłała w głąb kraju 44 wagony i 82 samochody medykamentów.



# Pierwszy nieoficjalny przejazd przez most Poniatowskiego

Zabłądziłem do Ministerstwa Odbudowy i kurał w momencie, gdy tam, min. Kaczorowski wyjeżdżał na inspekcję budowy mostu Poniatowskiego. Skorzystałem oczywiście z zaproszenia i tym szczęśliwym okolicznościom zawdzięczam, że należę do 6-osobowej grupy, która pierwsza przejechała tę drogę na Saską Kępe. Nieoficjalnie poprawia, ale jednak pierwsze.

Tow. minister przed wjazdem na most sam wsiadł do kierownicy, aby mieć tę przyjemność osobiście poprowadzić pierwszy wóz, który przejedzie po naprawionym mostie. Robotnicy w pośpiechu układają na wierzchniej na ostatnich odcinkach — drewnianą kostkę na starych przesłach i asfalt na nowych. Tramwajarze przetrucili już torry, a teraz wykańczają sić elektryczną.

Inż. Hempel, kierownik robót informuje mnie, że w początki przyszłego tygodnia — przez most przejadą dwa ciężkie czolgi, aby wypróbować jego moc. Ta próba jest wystarczającym sprawdzianem wytrzymałości prześ. Moje dopytywania się o szczegóły robót, nie są oczywiście, pierwsze. Inż. Hempel słusznie spostrzegł, że w trzy dni po otwarciu nikt już nie będzie o moście Poniatowskiego pamiętał — opinia publiczna zacznie mówić o innych mostach. A ogrom pracy i zabiegów wokół uruchomienia tego przejazdu przez Wisłę przestanie być ciekawostką.

Przebieg przez most dla publiczności (wtedy kiedy to jeszcze będzie nowością) możliwe będzie w dniu otwarcia 29 lipca r. b. po południu.

Gdy wracamy od strony Pragi, robotnicy trzymają się za ręce, zamykają drogę. Tow. min. Kaczorowski wita się z nimi serdecznie, gratuluje wyniki, dziękuje za wyłożoną pracę. Robotnicy otrzymują od tow. ministra pieniądze, aby mogli się zahaczyć z okazji tego pierwszego nieoficjalnego przejazdu.

## Bohaterem należy się godny spoczynek

Znajdujące się na polu Mokotowskim przy Al. Niepodległości mogiły ofiar powstania Warszawskiego znalazły się w otoczeniu zwożonych na to pole gruzów i różnego rodzaju śmieci. Wydział Sanitarny Resortu Zdrowia polecił Miejskiemu Zakładowi Pogrzebowemu dokonanie ekshumacji zwłok z pola Mokotowskiego i pochowanie na Cmentarzu poległych w powstaniu. Jednocześnie w lipcu MZP przystąpił do ekshumowania rozstrzelanych i spalonych przez bestialskich zbirów hitlerowskich. Zebrane prochy z terenu dawnego GISZ-u, jak również Woli (fabryka Franaszka) będą uroczyście pochowane w specjalnie wybudowanym grobowcu na Cmentarzu poległych na Woli. Zgłoszenia o mogiłach, kryjących prochy ofiar przyjmuje i informuje w sprawie ekshumacji ofiar z mogił poległych i terenu pola Mokotowskiego udziela MZP (eklepk Nr 1, Rakowiecka róg Sandomierskiej).

# 157 wykroczeń przez 7 dni Szoferzy się poprawili?

Od 1.VII do 7.VII Delegatura Sądów Grodzkich przy Wydziale Ruchu Kolejowego Zarządu m. stołeczno-Warszawy rozpatrzyła 157 spraw o wykroczenia przeciw przepisom ruchu ulicznego.

Gros „przestępców” stanowią uchylający się od obowiązku rejestracji koni. Karani są oni grzywną 500 zł. Wydział Ruchu Kolejowego ostrzega tych, którzy nie wypełnili jeszcze tego obowiązku, że w razie dalszej zwłoki zastosowane będą surowe sankcje karne.

Jeżeli chodzi o wykroczenia szo-

# 157 wykroczeń przez 7 dni Szoferzy się poprawili?

ferów to jest ich tylko 36. Najsurowiej karane jest prowadzenie auta w stanie niebezpiecznym, za co między innymi, jako ci, których stan przytomności umysłu był specjalnie niebezpieczny dla ruchu i dla pasażerów zostali ukarani szoferzy:

Wesołowski Konrad (Złota 73), grzywna 3.300 zł., Grzegorzek Stefan (m. Stryków) grzywna zł. 2.200. 36 karanych szoferów, to naprawdę bardzo mało. Ale czy rzeczywistość tylko 5 szoferów wykrocza przeciw przepisom dziennie — czy też szwankuje tu kontrola? (p)

# Z ŻYCIA PARTII

**ZEBRANIE WARSZAWSKIEGO AKTYWU KOBIEC**  
Referat kobiecy przy WK-PPS z w/w Aktywu Kobiecy na zebranie w piątek dnia 12 bm o godz 16-ej w lokalu WK - PrS Sienka 4  
Obecność wszystkich aktywek obowiązkowa.

Wydział Spółdzielczy przy WK-PPS — zebranie przedstawicieli Sekcji Spółdzielczych Dzielnicowych odbyło się w dniu 11 bm o godz 16-ej w lokalu WK - PrS Sienka 4

## Cusłyszmy Co w RADIO

PIĄTEK 12 lipca.

6.00 Sygnal czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dzień poran. 6.25 Gimn. poran. 7.30 Powtórz. nawiad. dziennika por. 7.35 Muzyka poranna. 8.10 Skrzynka posz. rodz. 12.05 Dzień połudn. 12.35 Arty i pieśni w wyk. Amelity Galli-Curci (płyty) 13.00 „Na ziemiach odzyskanych.” 13.25 Muz. obiad 14.00 „W naszej wiosce” (średnim dźwiękiem) audycja słowno-muz. dla dzieci. 16.00 Dzień popołudn. 16.55 Słuchowisko — „Podwójny człowiek” wg. B. Prusa. 17.10 Koncert rozrywk. 17.55 Audycja rozrywk. 18.30 Koncert solistów: wyk. H. Werpschowaka (śpiew), M. Szalecki (śpiewka). 19.00 recital fortep. Wł. Kadry. 19.30 Dzień wieczorn. 21.00 Audycja dla Polaków zagr. 21.30 — Skrzynka posz. rodz. 22.00 Koncert rozrywk. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatn. wiad. dzien. rad. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Skrzynka posz. zagr. 23.55 Hymn.

## Ćwiczenia ORMP

- Kom. XXIV M. O. (Tykocińska 32/34) — czwartek 11 lipca, godz. 18.
- Kom. XXV M. O. (Siedziwa 27) — czwartek 11 lipca, godz. 18.
- Kom. V M. O. (Okopowa 17/19) czwartek 11 lipca, godz. 16.30.
- Kom. XXII M. O. (Wolska 174) — czwartek 11 lipca, godz. 17.10 (na terenie P. F. K., Gerlach, ul. Dworka 29).
- Kom. XIV M. O. (Wileńska 11) — grupa „G”, piątek 12 lipca, godz. 8 rano.

# Dzień Warszawy

NAWADNIANIE ULIC TRWA BEZ PRZERWY

W okresie od dnia 10.6.46 r. do dnia 30.6.46 r. nawodniono 4.025 m roboczych przewodów wodociągowych w Warszawie lewo-brzeżnej i 1.990 m na Pradze. Wodę otrzymały ulice względnie odcinki ulic:

W Warszawie: Al. Niepodległości od Le-nartowicza do Naruszewicza, Ceglana od Walićów do Ciepłej, Graniczna od Grzybowskiej do P. Żelaznej Bramy, Kapucyńska, Mianowskiego od Filtrowej do Uniwersytec-

## Ryby w konserwie, śledzie i smalec na karty zaopatrzenia w m-cu lipcu

W sklepach rozdzielczych spożywczych i mięsnych od 18.7 do 24.7 1946 r. wydawane będą w Warszawie na karty zaopatrzenia za m-c lipiec artykuły:

**W sklepach rozdzielczych spożywczych:**  
Konserwy rybne (ślędzowe) UNRRA, jako zaopatrzenie na m-c lipiec na kupony Nr 31 i 35 kart lipcowych dla kat. I-ej po 2 puszki wagi netto 0.439 kg, względnie po 2 puszki wagi netto 0.425 kg łącznie na dwa kupony.

**W sklepach rozdzielczych mięsnych:**  
Cena maki zł 2 za 1 kg.  
Mleko skondensowane niesłodzone UNRRA w zastępstwie mleka świeżego jako zaopatrzenie na m-c lipiec na kupon Nr 1 kart lipcowych 12 puszek wagi netto 14 i pół oz. każda, tj. 0.411 kg.  
Cena mleka skondensowanego niesłodzonego zł 2.50 za 1 puszkę.

**W sklepach rozdzielczych mięsnych i spółdzielczych:**  
Smalec UNRRA jako zaopatrzenie na m-c lipiec, na kupony Nr 18, 19, 20 i 21 kart lipcowych w ilości: dla kat. I-ej — 1 kg i kat. II-ej — 0,75 kg.  
Cena smalcu zł 10 za 1 kg.  
Konserwy mięsne UNRRA w zamian mięsa jako zaopatrzenie na m-c lipiec na kupony Nr 34, 35, 36 i 37 dla kat I-R po 0,5 kg. Cena konserw mięsnych zł 10 za 1 kg.

**Kosztowne przejazdy na gapę**  
Pomimo niejednokrotnych wezwań, niesummiennymi pasażerowie tramwajowi nie wykupują biletów. Sprawy przeciwko takim pasażerom kierują M. Z. K. do sądów. Ostatnio Sąd Grodzki w Warszawie skazał po 300 zł. grzywny z zamianą na 2 dni aresztu, 30 zł. opłat sądowych oraz zwrot 30 zł. na rzecz Skarbu Państwa:

- 1) Rodziewiczówna Maria, Warszawa, ul. Grochowska 127 m. 2, 2) Malinowskiego Józefa, Warszawa, ul. Radna 13 m. 3, 3) Adamkiewicza Jana, Warszawa, ul. Stalowa 4 m. 18, 4) Baluc Stefana, Warszawa, ul. Sołec 103 m. 30, 5) Cypela Mariana, Warszawa, ul. Dobra 1 m. 10.

Pasażerka Maciak Janina, zam. w Warszawie przy ul. Łochowskiej 38, została skazana przez Sąd Grodzki w Warszawie nakazem karnym z dnia 21 czerwca 1946 r. na 200 zł. grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu, zwrot 20 zł. opłat sądowych oraz zwrot 30 zł. kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa. Tak więc przejazdy bezpłatne okazują się dosyć kosztownymi.

## PENSJONAT I KAT. „TUBEROZA”

Zakopane, ul. Piłsudskiego, telefon 12-60

Poleca pokoje piękne słoneczne. Pierwszorzędna kuchnia. Na żądanie dietetyczna. Centralne ogrzewanie. Woda bieżąca, łazienki, tarasy, garaże.

Pod starym zarządem BARBARY BRADOWEJ

## OGÓLNOPOLSKI ZJAZD GOSPODARCZY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

Pod protektoratem przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Ministra Przemysłu Ob. Hilarego Minca, odbędzie się w Łodzi w dniach 12-go, 13-go i 14-go lipca b. r. Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Gospodarczy Przemysłu Włókienniczego, pod hasłem wzmożenia rentowności w przemyśle włókienniczym.

Obrady odbywać się będą w sali kina „Bałtyk” Łódź, Narutowicza 20.

Wszelkich informacji dotyczących spraw zjazdowych udziela Komitet Zjazdowy przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego Łódź, Al. Kościuszki 4. C. Z. 10

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na budowę rampy sortowniczej na st. Warszawa - Praga — roboty ziemne, murarskie i betonowe.

Oferty należy składać do godz. 12-ej dnia 28 lipca 1946 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym Dyrekcji przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkłady do składania ofert. 1126

## Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Choimska 35, IV piętro, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych w domu przy ul. Kopernika 23.

Oferty należy składać do dnia 28 lipca 1946 r. do godz. 12-ej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, IV piętro, do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zleczeń W.D.O. ul. Choimska 35, IV piętro, pokój Nr. 417, gdzie też mogą oferty otrzymać sople kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów w sumie zł. 100.— 1127

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## Obrabiarki SILNIKI elektryczne

Wydział Szkolenia Hutniczego C. Z. P. II w Katowicach, ul. Łompy 14, organizuje od dnia 29.7.1946

10. Szkolarzowice, W-wa, Jagiellońska 12. 830

## WYKWINTNE FUTRA I LISY

polica

### Zajkowski i Marmor

Warszawa, Zgoda 4 1088

## ŁAZNIA CENTRALNA

Krak. Przemieście 16/18 (róg Kopernika) dojazd tramwajem Nr. 17 i trolejbusami w czwartki ŁAZNIA DLA PAN.

**WYDZIAŁ SZKOLENIA HUTNICZEGO C. Z. P. II** w Katowicach, ul. Łompy 14, będzie miał do obsadzenia z dniem 1.9.1946 w Szkołach Przemysłowych

## 14 miejsc wykładowców i 2 dyrektorów na dobrych warunkach

które są uzależnione od zawodowych kwalifikacji i ilości lat służby. Podania z odpowiedziami i dołączeniem 2 życiorysów należy wnosić do dn. 10 sierpnia 1946 r. 1119

**URZĘDNIK administracyjny** poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## URZĘDNIK administracyjny poszukuje pracy

17 lat praktyki na stanowiskach: magazyniera, kierownika sekretariatu, kierownika administracyjnego, referenta działu zakupów, kierownika działu ogłoszeń.

Oferty do Redakcji: „Robotnika” dział ogłoszeń, Al. Jerozolimskie 121 pod Nr. 001.

## OGŁOSZENIA DROBNE

DZIA 12.7.46, tj. w piątek, o godz. 16.30 w sali gimnastycznej przy ul. Górnośląskiej 45 odbędzie się pierwsze Walne Zebranie wszystkich członków Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego dla wyboru Zarządu powstającego Związkowego Klubu Sportowego „Budowlani”.

Oddział Warszawski Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce.

## OGŁOSZENIA DROBNE

DR. MED. SIENKO KSAWEKY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje: Łódź, ul. Kiłińskiego nr 132, w godz. 12 — 2 i 4 — 6. Tel. nr 205 55. 1091

PERFUMERIA — Galanteria — Kosmetyka. Ceny h. tow. Aniela Nowak, Warszawa — Praga, Targowa 23. 1004

SKRADZONO: dowód repatriacyjny, legitymację P.C.K., odcinek zameldowania na nazwisko: Lubelski Maksymilian, Warszawa, Marszałkowska 81. Unieważniam. 1118

## OGŁOSZENIA DROBNE

Kino „Atlantyk” — Chmielna 33 — „Krolewica na Śnieżce”.  
Kino „Polonia” (Marszałkowska 56) — „Powrót”.  
Kino Syrena — Praga, Inżynierska 4 — „Znachor”.  
Kino „Tęcza” — Żoliborz, Suzina 4 — „Przygody w Budapeszcie”.  
Kino „Ostatni dzień Domu Kultury Robotniczej” — Warszawa — Żoliborz (Piłsudskiego 10) film naukowy pt. „Bogactwo Morza” o godz. 17 i 19 w niedziele i święta o godz. 15.30, 17 i 19-ej.

Początek seansów w kinie „Tęcza” o godz. 16-tej, w „Atlantyku” o godz. 12.12, w pozostałych kinach o godz. 14-ej. W niedziele i święta poranki o godz. 12-ej.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsiębiorstwach dla Członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w gmachu Straży Pożarnej ul. Polna 1 pok. 42 codziennie od 9 do 12-ej.

## OGŁOSZENIA DROBNE

DZIA 12.7.46, tj. w piątek, o godz. 16.30 w sali gimnastycznej przy ul. Górnośląskiej 45 odbędzie się pierwsze Walne Zebranie wszystkich członków Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego dla wyboru Zarządu powstającego Związkowego Klubu Sportowego „Budowlani”.

Oddział Warszawski Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce.



# Blaski i cienie Belgii

## Koncerty, teatr i kino w Brukseli

(KORESPONDENCJA WLASNA „ROBOTNIKA”)

BRUKSELA, w lipcu.

Najgorszą plagą Belgii jest niewątpliwie jej klimat. Kłną go bez żenady cudzoziemcy, kłną go i sami Belgowie. Klimat ten odbiera po kilku miesiącach największym optymistom ich pogodę ducha i wesołość. Wieczny deszcz i wiatr, wieczny dokuczliwy zimno, nie tylko nie uprzyjemniają życia, ale czynią je nieznośnym. Chińskie przysłowie „moż parasol przy pogodzie” staje się tutaj aksjomatem.

Jęgomosć, siedzący obok w tramwaju z ociekającym strumieniem wody gigantycznym parasolem i rujnujący w ten sposób swoje nowe ubranie, nie wzbudza ani cienia przyjaznej życzliwości. Ludzie, przemijający przez ulice pod parasolami, tworzącymi istny ruciomy dach nad trutarem, przeszkadzają sobie wzajemnie. szepczą sobie parasolami i patrzą na siebie wilkiem. Belgowie próbują czasem pocieszać biednych cudzoziemców, którzy przyjechali np. do Ostendy z zamiarem opalenia się, jakimiś bardzo wymyślnymi, rymowanymi przepowiedniami meteorologicznymi, które (wiem to z własnego doświadczenia) nigdy się nie sprawdzają.

### TRAMWAJE I TAKSÓWKI

Co dopiero mówić o przykrościach, na jakie jest się narażonym w tranwajach! Tramwaje belgijskie to w ogóle maszyny, wyprodukowane chyba w piekle, przeraźliwie trzęsące, wlokące się niemilostnie i przesiąkające jakimś swoistym zaduchem. Poza tramwajami (około 100 linii) istnieją w Brukseli trolleybusy i dwa rodzaje taksówek. Jedne z nich, pomalowane na zielono, są stosunkowo dostępne i tanie, drugie zaś (taksówki prywatne) doliczają do ceny, wybitej na taksometrze, drugie tyle za drogę powrotną, napiwek i wiek babki szofera (diabli wiedzą na co te taksometry).

### ZABYTKI KULTURALNE

Napisałem już sporo o Belgii, jej blaskach i cieniach. Tak się jakoś składało, że niewątpliwym blaskom tego pięknego kraju niewiele dotąd poświęciłem miejsca. Przede wszystkim trzeba by tu opisać wspaniałe za bytki kulturalne Belgii; jedynie w swoim rodzaju, boskie miasto Bruksel, śliczne Malines, Gandawę, Tournai; przepyszne muzea, imponujące galerie obrazów — słowem to, co daje życiu ludzkiemu piękność i szlachetną oprawę. Pozostawiam to, zarówno jak zapoznanie czytelnika polskiego z oryginalną belgijską twórczością literacką, muzyczną i plastyczną lat ostatnich, przedstawiającą się b. ciekawie, do innej okazji, a na razie ograniczam się do opisanie z wnętrzych przejawów życia artystycznego i kulturalnego, z jakimi zetknąłem się w Brukseli w ciągu ostatnich tygodni.

### TRZY KONCERTY

Koncerty... W gmachu Beaux-Arts, który skupia w sobie olbrzymią ilość sal: koncertowych, kinowych, wystawowych itp., odbywają się parę razy w tygodniu imprezy muzyczne o wysokiej zazwyczaj wartości. Przed nastaniem sezonu ogórkowego, dyrekcja „Beaux - Arts” popisała się szczególnie chlubnie: w ciągu dwu tygodni odbyły się 3 koncerty, które pozostawiły po sobie wrażenie niezapomniane. Pierwszy z udziałem Jehudi Menuchina, wielkiego skrzypka, który karierę swoją rozpoczął w 3 cim roku życia, a obecnie, licząc lat 29, znajduje się chyba u szczytu swych niezwykłych zdolności odtwórczych oraz orkiestry pod dyrykcją Desir'a Defamo, czołowego dziś dyrygenta belgijskiego, a w czasie wojny dyrygenta orkiestry chicagoskiej. Drugi — to recital sławnego tenora włoskiego, Tito Schipa, mającego już za sobą świetność śpiewacza, ale operującego wciąż dużym kunsztem i kulturą. Wreszcie trzeci — kon-

cert pianisty Artura Schnabla, pierwszy po powrocie z Ameryki, gdzie wspaniały ten artysta spędził lata wojenne. Sędziwy Schnabel wzbudził szczególny zachwyt publiczności brukselskiej swym genialnym wykonaniem 2 sonat (op. 110 i 111) Beethovena.

Program na najbliższy sezon przedstawia się w „Beaux - Arts” wprost imponująco: figurują w nim dyrygenci: Igor Markevitch, Issay Dobrowen, Paul Kletzky (Szwajcar polskiego pochodzenia, cieszący się renomą europejską), nasz znakomity rodak Artur Rodziński, Ernest Ansermet, Raphael Kubelik, Vladimir Golschmann i in. Z pianistów Alexandre Borovsky, Witold Malcużyński (dziś jeden z najbardziej znanych artystów polskich), Claudio Arrau, Arturs Michelangeli i in. Skrzypkowie Francescatti, Ginette Neveu, van Neste itd.

Poza tym liczyć można na koncerty poza programowe, które stanowią zazwyczaj największe sensacje (np. wspomniane przedkaniulowe występy Menuchina, Schipy i Schnabla).

Jak widzimy, nie brak w tym spisie na zwisk artystów polskich. Wielką renomą cieszą się w Belgii osiadli tu pianiści polscy: Stefan Askenaze, który koncertował ostatnio z wielkim powodzeniem w Polsce, Zygmunt Niedzielski i powracający do życia muzycznego Ignacy Blochman.

### TEATRY I KINA

Amatorzy teatru nie znajdują w Belgii zbyt wielkich emocji. Ani program, ani gra aktorów nie są w stanie zachwycić widza polskiego, przywykłego do tradycyjnie wysokiego poziomu naszego teatru. Wyjątek stanowią występy gościnne artystów francuskich, jak Françoise Rosay, Claude Dauphin (niezapomniany Cyrano z filmu), Micheline Presle i in.

Dość atrakcyjnie zato przedstawiają się w Belgii kina. Zeroekrany wyświetlają ostatnie nowości angloamerykańskie i francuskie, kina drugorzędne grają przeważnie repertuar przedwojenny. Jeśli idzie o oryginalną belgijską twórczość kinematograficzną, to przedstawia się ona nie lepiej od naszej. Widziałem najlepszy (podobno) film belgijski „Les forçats d'honneur” na galowej premierze z udziałem królowej-matki (nieprzymownej entuzjastycznie) i członków rządu. Po obejrzeniu tej niewiarogodnej szmiry (na której obóz koncentracyjny przedstawiony jest jak podrzędne sanatorium, gdzie marnie karmią pacjentów i nie dbają o nich dostatecznie), zrozumiałem dopiero, o ile mądrzejsza jest taktyka naszych filmowców, polegająca na przestarym nieprodukowaniu filmów.

### STO FILMÓW

Nie będę wdawał się w analizę około stu filmów, które widziałem w Belgii. Wystar czy jeśli stwierdzę, że produkcja amerykańska nie wyszła dotąd poza swój normalny typ kiczu komediowego, względnie melodramatycznego. Jako wyjątki wymienię muszę: świetnego „Dykatora” Chaplina, „Goig my way” z Bingiem Crosby i pyszny Barry Fitzgeraldem, trochę naiwny, lecz zręcznie skonstruowany film wojenny „Casablanca” (Ingrid Bergmann i Humphrey Bogart — nowe „gwiazdy” filmu amerykańskiego), kreskówki Disney'a oraz film z życia wojennego Anglii „Mrs. Miniver” z Greer Garson.

Produkcja angielska nie może się również poszczycić niczym nadzwyczajnym (jako wyjątek chciałbym tu szczególnie podkreślić doskonale filmy kolorowe z małym Hindusem Sabu „Księga Dżungli”, „Złodziej z Bagdadu” i in. reżyserii Kordy).

Wspaniałe są natomiast osiągnięcia filmu francuskiego: „Dzieci Paradysu” z genial-

nym Jean Louis Barrault, Pierre Brasseur i Arletty (wspaniała historia z życia aktorów), pyszna „Boule de Suif” (wg Maupassanta) z Micheline Presle, doskonały film dokumentalny „La bataille du Rail” (z dziejów ruchu oporu na kolejach) i wiele innych doskonałych filmów.

### „OSTATNIA SZANSA”

Oddzielnie wspomnieć muszę o najpiękniejszym chyba filmie, jaki zdarzyło mi się ostatnio oglądać: „La dernière chance” reżyserii Lindberga. O arcydziele tym dość już pisano w prasie polskiej. Ja dodaję pragnąc od siebie, że przez sprowadzenie do Polski tego arcyfilmu szwajcarskiego i ostatnich nowości francuskich, „odnośne czynniki” dobrze przysłużą się dziełu krzewienia kultury i dostarczenia społeczeństwu dobrej i pożytecznej rozrywki.

Z filmów sowieckich „szła” w Belgii „Le cza”, „Była sobie dziewczyna” i kilka innych. W najbliższym czasie ukazuje się „Iwan Groźny”. Niedługo zapoznają się również Belgowie z polskim filmem dokumentalnym

„Odbudujemy Warszawę”, który oczekiwany jest tutaj ze znacznym zainteresowaniem.

### MALARSTWO

W sali „Beaux - Arts” urządzane są również wspaniałe wystawy malarstwa. Cała Belgia miała ostatnio okazję podziwiać kilkadziesiąt płócien arcy mistrzów holenderskich, które sprowadzone zostały na kilka miesięcy w zamian za kolekcję flamandzką, posłaną do Holandii. Wystawa „Od Jerome Bosela do Rembranta” była czymś równie imponującym, jak podziwiana w Rotterdamie i innych miastach holenderska wystawa „Od v. Eycka do Rubensa”. Przed kilkoma tygodniami zachwycala publiczność belgijską wystawa dzieł Picasso i Matisse'a — przyjmowana zresztą z wielkim zainteresowaniem.

W ogóle stwierdzić trzeba, że tylko nandatangani nudy się może w Belgii. Jeśli zadowolony nawet wszelkie imprezy, czy rozrywki, trzeba by wielu lat życia, aby wchłonąć w siebie cały czar i urok wielu zakątków tego pięknego kraju.

Antoni Marianowicz.

# Będziemy eksportować szczepionki

## Państwowy Zakład Higieny pracuje już normalnie

Mało kto wie, jak wielką rolę w naszym życiu odgrywa Państwowy Zakład Higieny i jego 13 filii rozmieszczonych w wojewódzkich miastach Polski. Tu się opracowuje i przeprowadza razem z administracją Publiczną Służby Zdrowia zwalczanie epidemii, kontrolę woły wszystkich wodociągów Polski, kontrolę żywności (25.000 prób w 1945 r.), nawet z UNRRA, leków, środków kosmetycznych itp. Tu się zastanawia, jak robotnikom, pracującym w zakładach, gdzie trującej procesy chemiczne (drukarnie, fabryki sztucznego jedwabiu) są szczególnie groźne — stworzyć jak najbardziej pomyślne warunki w zakresie higieny pracy. Tu się zgłębia wartość odżywcza naszych codziennych posiłków.

### SZCZEPIONKI POLSKIE SĄ BEZKONKURENCYJNE

Niesłychanie ważnym zadaniem Zakładu Higieny jest produkcja szczepionek. Zakład jest fabryką, która codziennie produkuje dziesiątki tysięcy wszelkiego rodzaju surowic i szczepionek. W bieżącym roku wyprodukował Zakład 11.000 litrów szczepionki przeciw durowi brzuszemu (na 7.000.000 ludzi), 2.400.000 porcji szczepionki przeciw ospie, 15.000 porcji przeciw durowi płamistemu. W tym roku każde polskie dziecko zostało zaszczepione polską szczepionką przeciwospową. Dalej Zakład wytwarza tak ważne surowice, jak przeciwbłoniczną, przeciwżółciową i szczepionkę przeciw wścieklicznie. Insulina — ten poszukiwany lek przeciw cukrzycy jest także produkowany przez Zakład. Produkcja zaś szczepionki przeciw durowi brzuszemu osiągnęła taki poziom, że będziemy ją mogli eksportować za granicę, tym bardziej, że produkty polskie tego rodzaju mają ustaloną markę.

### PENICYLINA POLSKIEJ PRODUKCJI

Z ramienia Państwowego Zakładu Higieny wyjechał do Kanady docent Kuryłowicz i docent Kazybski. Mają się oni zapoznać z produkcją tego cudownego środka. Otrzymujemy bowiem w darze z UNRRA fabrykę, która w 1947 roku w Krakowie rozpocznie produkcję. Aby przygotować na miejscu odpowiedni personel, szkolił się już specjalne kadry pracowników, mogących natychmiast przystąpić do fabrykacji. W każdym razie na tym polu możemy już się pochłubić pewnymi osiągnięciami, zwłaszcza w zakresie literatury fachowej.

### W NAGŁYCH WYPADKACH TELEGRAFOWAĆ

Wszystkie szczepionki i surowice, wywarzone przez Zakład, są rozsyłane do poszczególnych województw według wskazówek Ministerstwa Zdrowia. Może jednak gdzieś na prowincji zabraknąć szczepionki przeciw wścieklicznie czy insuliny. Centralne Biuro Sprzedawcy Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie, Choćmińska 24, na telegraficzne żądanie przesyła żądaną szczepionkę. Jego laboratoria i maszyny są zdolne zawsze zaspokoić wszystkie potrzeby.

### OBRABOWANY I ZNISZCZONY PRZEZ NIEMCÓW

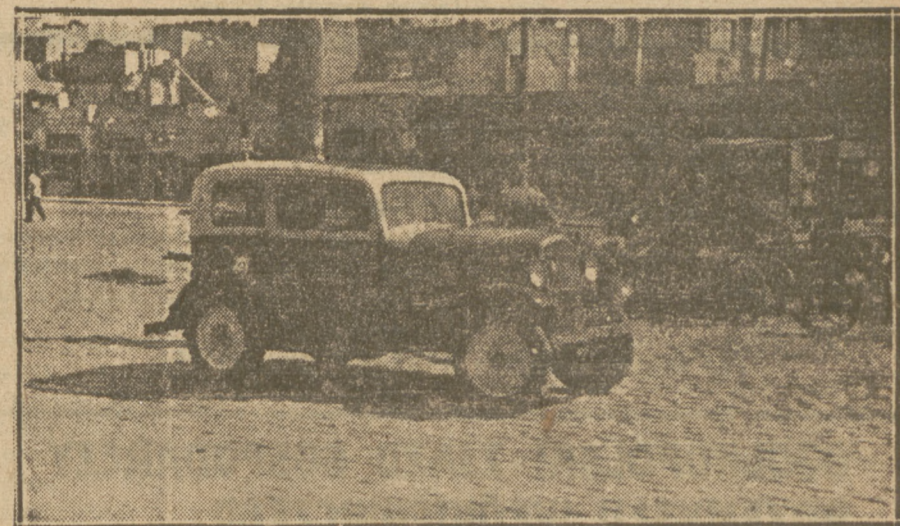
Zakład mieści się w kompleksie gmachu wybudowanym przez fundację Rockefellera w r. 1924. Wyposażony bogato — był jedną z najwspanialszych w świecie placówek tego rodzaju. Obrabowany i spalony przez Niemców, leczy się jeszcze z ran. 2 lutego 1945 r. — to dzień, gdy na gruzy Zakładu wrócili dawni pracownicy. Dziś zespół z dyr. Prze myk'm po półrocznej pracy, może być dumny z wyników osiągniętych w takich warunkach.

Fundacja Rockefellera opiekuje się dalej Instytucją. Na jej koszt kształcą się już nowi stypendjści Lada dzień ma do barbarzyńsko przez Niemców zniszczonej biblioteki Zakładu — nadejść literatura fachowa — a do pracowni potrzebne, cenne instrumenty.

### MOŻEMY BYĆ DUMNI

Instytucja takiego rodzaju, tak zorganizowana, rzadko które państwo może się poszczycić. Na tym polu zrobiliśmy bardzo dużo, nie mając żadnych wzorów. Jakaż rolę w życiu naukowym kraju odgrywa Zakład — świadczy fakt, że wszystkie katedry bakteriologii i higieny na polskich uniwersytetach są obsadzone przez b. wychowanków Zakładu. O wyrobieniu zaś społecznym pracowników mówi najlepiej to, że mimo minimalnego wyposażenia, dużo gorszego niżby mogli osiągnąć prywatnie — pracują odczo dla wielkiej idei miłości bliźniego. Nieśli tę pomoc w czasie okupacji, produkując w ukryciu szczepionki dla Polaków — więźniów obozów koncentracyjnych, nosią ją teraz Polsce Ludu Pracującego. (Rs.)

## PAŃSTWOWY URZĄD SAMOCHODOWY URUCHOMIŁ W WARSZAWIE PIERWSZE TAKSÓWKI



PO SŁOŃCE I ZDROWIE!



Grupa dzieci polskich zgromadzonych na wakacje wyjeżdża do Bulgarii.

### MOST PONIATOWSKIEGO NA UKOŃCZENIU!



Robotnicy układają drewnianą kostkę nawierzchni.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukawania rodzin, pracy i zguby po 5 zł za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości i spłata po 25 zł. W tekście reakcyjnym 40 zł. Płustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział ogłoszeń „Robotnika” — Warszawa Al. Jerozolimskie nr 121 Polska Agencja Prasowa Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa ul. Piarackiego 11 Płoczkę Czynelnika w Warszawie Wejska 14 Srodkowa 7 Marszałkowska 62 Nowy Świat 47 Puławska 49 Rozdzielnia gazet Pl. Inwalidów (Zaliborz) Zymuntowska 6 Poznańska 38 Biura Orbi su: Warszawa Al. Jerozolimskie 39 i Praga ul. Tarewka 70 „Wolność” Warszawa ul. Mirzabkowska 95 Spółdz. Agencji Prasowej GLOB — Dział Reklamowy — ul. Żelazna 4 Dział Reklamowy Spółdz. Wydawniczej Wydawnictwo Ludowe — ul. S. Galicja 10 m. 3 tel. nr 867 79 Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek Warszawa ul. Wspólna nr 50